

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH (NR 99)

z dnia 25 października 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 99)

25 października 2012 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatego (PO)**, przewodniczącego Komisji oraz posła **Jana Łopaty (PSL)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku o skierowanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz innych ustaw (druk nr 805) do podkomisji stałej do monitorowania systemu podatkowego;

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2013 (druk 755) w zakresie:

- 1) części budżetowej 19 – Budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe,
 - dochody i wydatki z załączników nr 1 i 2,
 - wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z załącznika nr 10,
- 2) części budżetowej 77 – Podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu państwa,
 - dochody z załącznika nr 1,
- 3) części budżetowej 81 – Rezerwa ogólna,
 - wydatki z załącznika nr 2,
- 4) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 16, 21, 24, 46, 57, 61, 66, 68 i 73,
- 5) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 758 – Różne rozliczenia,
 - wydatki z załącznika nr 2.

W posiedzeniu udział wzięli: **Hanna Majszczyk** i **Jacek Kapica** podsekretarze stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Andrzej Łodyga** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli oraz **Wacław Martyniuk** doradca Prezesa Narodowego Banku Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Michał Nowak**, **Mariusz Pawełczyk**, **Monika Żołnierowicz-Kasprzyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Wojciech Białończyk**, **Łukasz Kasiak**, **Adam Niewęglowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego, **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje dwa punkty. W ramach rozpatrzenia projektu ustawy budżetowej na rok 2013 w punkcie pierwszym mamy rozpatrzenie projektu ustawy budżetowej na rok 2013 w zakresie niektórych części budżetowych należących do właściwości Komisji Finansów Publicznych, czyli części budżetowych 19, 77, 81, 83 i 85. Drugi punkt obejmuje rozpatrzenie wniosku o skierowanie rządowego projektu

ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz innych ustaw (druk nr 805) do podkomisji stałej do monitorowania systemu podatkowego. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że porządek dzienny został przyjęty.

Chciałbym zaproponować, żebyśmy rozpoczęli prace od punktu drugiego, czyli od rozpatrzenia wniosku o skierowanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku VAT do podkomisji stałej. Chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że w dniu 24 października Sejm skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz innych ustaw, z druku nr 805, do Komisji Finansów Publicznych. Chciałbym zaproponować, żebyśmy zgodnie ze zwyczajem przyjętym w naszej Komisji, skierowali ów projekt do podkomisji stałej do monitorowania systemu podatkowego. Czy są uwagi do tego punktu? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja podjęła taką decyzję i skierowała projekt ustawy z druku nr 805 do podkomisji stałej do monitorowania systemu podatkowego.

Informuję jednocześnie, że Sejm wyznaczył nam termin na przedłożenie sprawozdania do dnia 20 listopada. W związku z tym chciałbym prosić podkomisję i pana przewodniczącego podkomisji podatkowej, żeby podkomisja uporała się ze sprawozdaniem nie później niż do dnia 6 listopada. Zwracam uwagę, że jest to projekt, który wchodzi również w zakres prawa europejskiego. W związku z tym później będzie jeszcze potrzebna opinia Ministerstwa Spraw Zagranicznych o zgodności projektu ustawy z prawem unijnym. Ustaliliśmy, że podkomisja przygotowuje sprawozdanie na dzień 6 listopada.

Dziękuję bardzo. W ten sposób zamknęliśmy punkt drugi naszego posiedzenia.

Przechodzimy teraz do punktu pierwszego, czyli do rozpatrzenia projektu ustawy budżetowej w częściach będących w gestii naszej Komisji. Chciałbym przypomnieć, że pani marszałek w dniu 10 października dokonała podziału części budżetowych pomiędzy poszczególne komisje sejmowe. Zgodnie z owym postanowieniem jedenaście części budżetowych i planów finansowych należy do Komisji Finansów Publicznych. Wszyscy członkowie Komisji otrzymali informację o projekcie budżetu. Prezydium wyznaczyło posłów referentów do zreferowania części budżetowych. Przypominam, że dzisiaj będziemy rozpatrywać części budżetowe 19, 77, 81, 83 i 85. Do zreferowania części budżetowej 19 Prezydium Komisji wyznaczyło pana posła Marcina Świąćickiego.

Proponuję, żebyśmy procedowali w taki sposób, że najpierw wysłuchamy referatu pana posła referenta. Następnie posłowie będą mogli zadawać pytania i wypowiadać się na temat przedstawionego projektu.

W naszym posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele instytucji państwowych, będących dysponentami części budżetowych, omawianych w dniu dzisiejszym. Chciałbym powitać panią minister Hannę Majczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów i pana ministra Jacka Kapicę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów.

Przedstawiciele instytucji państwowych będą odpowiadali na pytania posłów, jeżeli zajdzie taka potrzeba. Po zamknięciu dyskusji będziemy przechodzili do kolejnego punktu. Jeżeli jest zgoda na taki tryb procedowania, to w takim razie chciałbym przejść do omówienia części budżetowej 19. Proszę pana posła Świąćickiego o zreferowanie tego punktu. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marcin Świąćicki (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Część 19 budżetu obejmuje budżet, finanse publiczne i instytucje finansowe, czyli urząd Ministra Finansów, służby celne, szesnaście izb skarbowych, czterysta urzędów skarbowych, izby celne, urzędy kontroli skarbowej – w sumie czterysta pięćdziesiąt jeden jednostek budżetowych. W przyszłym roku służby te mają dostarczyć budżetowi państwa 269.000.000 tys. zł w postaci podatków i cła. Jest to wzrost o około 5% w porównaniu z przewidywanym wykonaniem roku 2012. Wydatki na wspomniane służby wyniosą 5558 tys. zł, co oznacza wzrost o 0,7%. Jak widać, jeżeli wskaźnikiem tym mierzyć by wydajność służb, to wydajność ta rośnie. Mamy więcej zebranych podatków i ceł na każdą wydaną na resort złotówkę. Dzieje się tak przede wszystkim z powodu zamrożenia poziomu wynagrodzeń w części 19, pochodnych od wynagrodzeń, świadczeń. Pozycjami, które rosną, są inne wydatki bieżące, a także wydatki majątkowe, które wzra-

stają o 13%. Jeżeli chodzi o prognozę dochodów w tej części, przewiduje się ich wzrost o 14%. Wynika to ze wzrostu cel o 9%, jak również wzrostu rozmaitych innych dochodów z tytułu grzywien, mandatów, różnych opłat i najmu składników majątkowych Skarbu Państwa.

W związku ze sprawami, których przeprowadzenie zapowiadano zarówno w bieżącym, jak i w przyszłym roku, nasuwa się tutaj wiele pytań. Jedną z ostatnich zapowiedzi było skonsolidowanie systemu PESEL z bazami danych podatkowych w Ministerstwie Finansów, w służbach podległych ministerstwu, wprowadzenie na szerszą skalę e-podatków. Jest pytanie, czy w tym zakresie przewiduje się jakiś istotny postęp w następnym roku. Jak kończymy bieżący rok?

Jeżeli chodzi o kwestię wydatków z budżetu środków Unii Europejskiej, w przyszłym roku przewiduje się wydanie 91.000 tys. zł, natomiast wskaźniki wykonania w ubiegłym roku nie są zbyt optymistyczne. Wykonano zaledwie 41% z planowej kwoty 82.000 tys. zł. Nie wiem, jakie będzie planowane wykonanie w tym roku. Jest tutaj pytanie do resortu, na co mają iść zaplanowane pieniądze. Czy sprawność wykorzystania środków unijnych w resorcie rzeczywiście poprawi się w tym roku i będzie poprawiona w przyszłym roku tak, żebyśmy osiągnęli wydatki na poziomie 91.000 tys. zł? Czego resort tutaj oczekuje? Jaka jest prognoza? Czy środki będą wykonane w większym stopniu niż było to w roku 2011?

Jeżeli chodzi o skuteczność kontroli w ministerstwie, skuteczność ta wyraźnie się podnosi dzięki lepszym metodom kontroli, metodom oceny ryzyka, kontrolom wyrwykowym. Skuteczność kontroli w postaci zakwestionowanych zeznań, odzyskanych środków rośnie z roku na rok. Przewiduje się też taki wzrost w roku przyszłym.

Chciałbym odnieść się do tematu, który był dyskutowany też w poprzednim roku, a mianowicie do efektywności działania Służby Celnej. Tutaj zatrudnienie i wydatki na Służbę Celną w zasadzie pozostają stabilne, pomimo tego że zwiększa się liczba obsługiwanych placówek. Doszło lotnisko w Modlinie, doszły dwa nowe przejścia graniczne z Ukrainą. Niemniej czy poprawiła się skuteczność kontroli w dziedzinie tzw. przemytu mrówkowego, czyli przewozu i przenoszenia papierosów, alkoholu, przewożenia benzyny w jakichś dziwnych bakach przez kursujących w ten sposób dzień w dzień, można powiedzieć, etatowych mrówkowców? Na podstawie danych, które są tutaj prezentowane, wydaje mi się, że postęp ciągle jeszcze jest niedostateczny i, że można tutaj wiele zrobić.

W sumie oceniając wydatki resortu, trzeba powiedzieć, że są one zaplanowane w sposób niezwykle oszczędny, rosna wolniej niż inflacja, wolniej niż PKB. Przy zwiększeniu efektów, przynajmniej w niektórych dziedzinach dość wyraźnych, uważam, że powinniśmy ocenić projekt pozytywnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby zadać pytanie albo wypowiedzieć się na temat części budżetowej 19? Nie widzę zgłoszeń. A więc może poproszę przedstawicieli Ministerstwa Finansów o udzielenie odpowiedzi na pytania, które zadał pan poseł referent. Pani minister Majszczyk.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Może odpowiem na pytanie dotyczące wykorzystania środków unijnych. Dotychczasowe niskie wykorzystanie było związane, pewnie podobnie jak w innych resortach, z brakiem możliwości rozstrzygnięcia przetargów w takim terminie, jaki planowaliśmy, z różnych przyczyn obiektywnych. Nawet teraz finalizujemy pewne procedury przetargowe, które utwierdzają nas w przekonaniu, że plany wydatkowania środków na rok przyszły są jak najbardziej realne. Zaplanowanie wyższych środków na rok 2013 jest wynikiem tego, że przy konstruowaniu budżetu na rok 2013 mieliśmy już rozeznanie, jak możemy zrealizować wydatki w bieżącym roku. Część wydatków przesunie się na rok przyszły. Przede wszystkim są to projekty informatyczne związane i z deklaracjami, i z podatkami, planowane przez resort do wdrożenia w procedurze przetargowej.

Jeżeli chodzi o powiązanie numeru PESEL z innymi instrumentami, które są wykorzystywane przez podatników, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, poproszę pana dyrek-

tora Młodzikowskiego z Departamentu Administracji Podatkowej, żeby udzielił wyjaśnień w związku z tym pytaniem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Administracji Podatkowej w MF Maciej Młodzikowski:

Dzień dobry. Szanowni państwo, kontynuując informację – niedawno miałem okazję przedstawiać informację w tym zakresie przy wykonaniu budżetu – chciałbym powiedzieć, że konsolidacja bazy CRP KEP, czyli bazy podatników, której właścicielem jest Minister Finansów, Ministerstwo Finansów, obecnie funkcjonuje w części danych z bazy PESEL na danych z bazy PESEL. Nastąpił proces systemowej konsolidacji. W tej chwili wykorzystujemy... Ustawa i rozwiązania w praktyce funkcjonują. Przedsiębiorcy i podatnicy, osoby fizyczne nie mają obowiązku informowania urzędu skarbowego o zmianach, których dokonują w systemie PESEL. Baza ta jest transferowana do naszej bazy. Na tej podstawie są aktualizowane bazy Ministra Finansów. W praktyce oznacza to zmniejszenie obowiązków dla osób fizycznych. Dodam również, że pozwoliło to na zmiany ustawy, które były z tym związane. Pozwoliło również na rezygnację z wydawania około 400 tys., prawie 500. tys. decyzji o nadaniu NIP rocznie. Jako administracja, i myślę, że też jako podatnicy, korzystamy tego tytułu. Oczywiście proces automatyzacji i doskonalenia transferu trwa. W tej chwili prace trwają. Jak powiedziałem, sam system Ministra Finansów w tej części bazuje na danych z bazy PESEL. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję. O głos poprosił pan poseł Szałamacha. Bardzo proszę.

Poseł Paweł Szałamacha (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Mam dwa krótkie pytania do przedstawicieli Ministerstwa Finansów. Kilka lat temu nowy szef ministerstwa wstrzymał prace nad konsolidacją służb celnych i podatkowych. Do dzisiaj jest powielana struktura, że służby celne i podatkowe są równoległe sensu stricto. Służby celne są obciążane zadaniami, które systemowo powinny być wykonywane przez tradycyjną skarbowkę, po prostu dlatego, żeby znaleźć dla nich zatrudnienie. Być może po kilku latach reakcji kierownictwa ministerstwa, rozumiem na propozycję Prawa i Sprawiedliwości, kierownictwo ministerstwa doszło do konkluzji, że być może pozytywne efekty funkcjonowania systemu dochodów państwa jako całości można uzyskać po konsolidacji dwóch służb. Oczywiście, pozwoliłoby to na niepowielanie struktur urzędniczych wyższego szczebla, ale także na większą funkcjonalność ściągania danin publicznych.

Drugie pytanie. Pani minister trochę poszła w tym kierunku. Przez pierwsze cztery lata ministra Rostowskiego zauważalne są bardzo nikle postępy w dziedzinie informatyzacji Ministerstwa Finansów i podległych mu służb. Nawet pytałem o to, składałem interpelację. Dopiero kilkanaście tygodni temu rozstrzygnięto kluczowy przetarg na system e-Podatków. Moje pytanie brzmi, jaki będzie koszt wdrażania systemu w ogóle i jaki będzie w przyszłym roku?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan minister Kapica. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Kapica:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Integracja służb celnych i skarbowych następuje poprzez integrację zasobów informacyjnych i bliższą współpracę. Można powiedzieć, że integracja ta jest dokonana na poziomie Ministerstwa Finansów, czyli strategicznego zarządu służb. Istotne jest, żeby w pracy obie służby korzystały wzajemnie z zasobów informacyjnych, które charakteryzują nam podatnika, charakteryzują nam zjawiska w obszarze unikania opodatkowania. W ten sposób każda ze służb w obszarze realizowanych przez siebie zadań zarówno obsługuje podatników, jak i działa na rzecz zwiększenia bazy podatkowej, czyli dyscyplinowania podatników z wywiązywania się z obowiązków podatkowych. Idziemy w kierunku inte-

gracji informacyjnej, informatycznej a nie zmiany szyldów, podczas gdy, tak czy inaczej, organizmy te z oczywistych powodów związanych z tym, że nie da się zintegrować ich w jednym budynku, i tak będą funkcjonowały w oddzielnych organizmach organizacyjnych, jak zakładała konsolidacja, w ramach krajowej administracji skarbowej. Najpierw należy zintegrować to informacyjnie, informatycznie, a potem myśleć o tym, żeby integrować funkcjonalnie.

Co do kwestii związanej z informatyzacją, w największym stopniu zaangażowane są projekty infrastrukturalne stwarzające podstawy do realizacji aplikacji i programów biznesowych. Jest realizacja projektu „Konsolidacja i Centralizacja Systemów Celnych i Podatkowych” poprzez stworzenie Centrum Przetwarzania Danych, w którym będą skonsolidowane systemy informatyczne resortu. Konsolidacja służb następuje właśnie w tym wymiarze praktycznym. Następnie zaawansowany jest projekt „Infrastruktura e-Usług Resortu Finansów”, na bazie której systemy będą funkcjonować w sieci WAN i sieci LAN poszczególnych jednostek, wraz z zabezpieczeniem sieci. Projekt rozwoju programu e-Cło z jednej strony został dofinansowany w ramach środków unijnych, ponieważ był tam problem z pełnym zabezpieczeniem, z drugiej strony został wydłużony termin realizacji do pierwszego kwartału 2015 roku, co w dużym stopniu urealnia możliwość jego realizacji. Kolejne projekty w ramach systemu czyli projekt finansowo-księgowy, projekt zarządzania zasobami oraz projekty obsługi zgłoszeń są już rozstrzygane bądź są rozstrzygnięte, są na etapie podpisywania umów.

W przypadku programu e-Podatki było największe opóźnienie ze względu na niepełne zabezpieczenie środków. W tej chwili mamy pełne zabezpieczenie środków. Już od roku mamy pełne zabezpieczenie środków w postaci mniej więcej 260.000 tys. zł. Zostało zaakceptowane wydłużenie terminu realizacji projektu, programu do końca roku 2015. W tej chwili przetarg jest rozstrzygnięty. Przetarg ten jest na tyle łakomym kąskiem na rynku informatycznym, że firmy są bardzo zaangażowane w jego wygranie, jak również są bardzo zaangażowane w to, żeby nie wygrał konkurent na rynku, co niestety stwarza nam kłopoty. Nie chodzi już o to, kto wygra, chodzi o to, żeby ten, kto został wybrany, również nie wygrał, także dlatego że pomiędzy dwoma innymi podmiotami, które konkurowały w przetargu, są podmioty, które uczestniczyły w projekcie wrogiego przejęcia na rynku. W związku z tym w tej chwili jest rozstrzygane... Wybór był zaskarżony ze względu na utajnienie części oferty firmy. W tej chwili ze względu na rozstrzygnięcie Krajowej Izby Odwoławczej wskazujące na to, że trzeba to odtajnić, oferta zostanie odtajniona. Najprawdopodobniej po tym nastąpi wybór. Nie sądzimy, żeby wydłużyło to zakładany termin podpisania umowy do grudnia tego roku i umożliwiło zrealizowanie programu w zakładanym terminie, czyli do końca 2015 roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł jeszcze raz.

Poseł Paweł Szalamacha (PiS):

Tak, ponieważ jasno powiem panu, panie ministrze, że koncepcja ta jest postawieniem wozu przed koniem. Wszystkie osoby, które tworzą instytucje oraz informatycy, z którymi rozmawiałem, prowadziłem różnego typu studia, jasno stwierdzają, że jeżeli chce pan zintegrować, musi pan zintegrować instytucję a później pisać dla niej system informatyczny. Tworzą państwo hybrydalny, dysfunkcyjny system. Problemy, o których pan mówił, związane z zaskarżaniem, są jasne. Generalnie konkurencja jest bardzo napięta. Przypuszczam, że pan przewodniczący, pan minister Szulc mógłby nam coś niecoś powiedzieć o tym w przypadku swojego poprzedniego miejsca pełnienia funkcji publicznej.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Rozumiem, że był to komentarz. Nie wiem, czy pan minister zechce na to odpowiedzieć, ale nie widzę takiej konieczności.

Poseł Paweł Szalamacha (PiS):

Mówię państwu, jak zrobiłoby Prawo i Sprawiedliwość w Ministerstwie Finansów.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Jak by zrobiło. No, dobrze.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Kapica:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, powiem, że koncepcja różni się tym, że państwo wskazujecie, że najpierw trzeba posadzić przy jednym biurku tych ludzi, którzy będą pracowali na dwóch systemach, a my uważamy, że najpierw trzeba stworzyć jeden system a potem posadzić ludzi przy jednym biurku. Tym się różnimy.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma innych uwag, stwierdzam zakończenie omawiania części budżetowej 19. Przechodzimy... Aha, informuję, że wszelkie poprawki i wnioski będziemy rozpatrywali po zakończeniu całego cyklu spotkań budżetowych Komisji w ostatniej dekadzie listopada. Pan poseł referent chciał jeszcze coś powiedzieć?

Poseł Marcin Świąteczki (PO):

Panie przewodniczący, nie doczekałem się żadnej odpowiedzi na temat handlu mrówkowego, który zamula nam granice i który stanowi zagrożenie dla dochodów państwa, dla firm produkujących w Polsce. Swego czasu wskazywałem na takie problemy, że handel mrówkowy w momencie przewożenia przez granicę nawet może być legalny, ale potem jest wprowadzenie do obrotu niewielkich ilości benzyny, kiedy wprowadza się do obrotu dziennie po sto litrów czy też wprowadza się do obrotu papierosy. Nie widzę zapanowania nad owym zjawiskiem. A więc mam pytanie, czy są jakieś plany na przyszły rok, żeby opanować handel mrówkowy, który ewidentnie na wschodnich granicach nieprzerwanie trwa?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Panie ministrze, jeszcze handel mrówkowy.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Kapica:

Tak. Panie przewodniczący, panie pośle!

Już odpowiadam, ponieważ we wstępnej wypowiedzi nie zostało jasno sformułowane pytanie, tylko refleksja, która jest zasadna.

Działania zmierzające do ograniczenia przemytu mrówkowego prowadzimy intensywnie od roku 2008. Po pierwsze, w końcu 2008 roku zmniejszyliśmy dopuszczalną w ramach zwolnień liczbę przewożonych papierosów z dwustu do czterdziestu sztuk. W znacznym stopniu ograniczyło to wolumen przewożonych w ramach zwolnień papierosów, które następnie były odstępowane w nieuprawniony sposób, czyli był realizowany tzw. przemyt mrówkowy. W związku z tym to, z czym dzisiaj mamy do czynienia, to możliwość przewiezienia tylko czterdziestu sztuk papierosów. Nawet jeżeli założymy, że ograniczenia są przekraczane, to są przekraczane w liczbie kilkudziesięciu papierosów a nie kilkuset papierosów, jak poprzednio.

Po drugie, od roku 2010 wprowadziliśmy tzw. okazjonalność przewozu przez granicę, którą dopuszcza Wspólnotowy Kodeks Celny. Oznacza to, że osoba przewożąca dany towar może przewieźć go tylko w ciągu danego okresu. Nie jest jasno wskazane, jaki jest to okres. Wprowadziliśmy okazjonalność dobową, a więc osoba przewożąca przez granicę czterdzieści sztuk papierosów może to zrobić tylko raz na dobę. Raz na dobę może przewieźć czterdzieści sztuk papierosów bądź przejechać samochodem z pełnym zbiornikiem paliwa, co dopuszcza Wspólnotowy Kodeks Celny. W znacznym stopniu ograniczyło nam to kursowanie tych samych osób w ciągu danego okresu z przewożonym towarem.

W tej chwili zastanawiamy się, jak sformułować założenia określenia czasochłonności, okazjonalności w dłuższym horyzoncie czasowym, nie w ciągu doby, tylko w ciągu czterdziestu ośmiu godzin bądź trzydziestu sześciu godzin, w sytuacji, gdy ewidentnie mamy do czynienia z osobami, które wykorzystują to w celach nie własnych potrzeb. O ile w przypadku czterdziestu sztuk papierosów można jeszcze domniemywać, że ktoś w ciągu doby wypala czterdzieści osiem papierosów, o tyle wykorzystanie w ciągu doby zbiornika paliwa jest dosyć karkołomne. Zastanawiamy się nad tym, jak zareagować, żeby okazjonalność określić w ciągu czterdziestu ośmiu godzin.

Jednocześnie prowadzimy intensywne działania kontrolne na granicach, przy czym w tym przypadku mamy na uwadze konieczność utrzymania przepustowości przejść granicznych. Od roku 2010 bądź 2011 mamy umowę o małym ruchu granicznym z Ukrainą, która to umowa opłaca się Polsce ekonomicznie. Badania urzędu statystycznego z Rzeszowa wskazują, że w ramach małego ruchu granicznego Ukraińcy – tak, Ukraińcy, ponieważ tam jest mały ruch graniczny – zostawiają w Polsce 5.500.000 tys. zł, natomiast Polacy wyjeżdżający na Ukrainę zostawiają tam tylko 500.000 tys. zł. W związku z tym niewątpliwie umowa o małym ruchu granicznym w sensie handlowym Polsce się opłaca. Stąd intensywne działania kontrolne na granicach muszą być ograniczone do utrzymania płynności ruchu.

Dlatego przenosimy owe działania w głąb kraju na tereny przygraniczne, na działania bazarowe bądź na targowiskach, gdzie ograniczamy odsprzedaż w nieuprawniony sposób papierosów przywiezionych w ramach zwolnień. Efektem tego jest z jednej strony fakt, że ceny papierosów w szarej strefie wzrastają równoległe do oficjalnych cen papierosów, co po pierwsze, świadczy o tym, że nie mamy do czynienia z nadmierną podażą owych papierosów, po drugie, w oczywisty sposób ogranicza również dostęp do papierosów, ponieważ wzrastają one w obiegu oficjalnym, jak i nieoficjalnym. Jednocześnie działania kontrolne powodują, że na jedno ujawnienie mamy coraz mniej zatrzymanych papierosów. Oznacza to, że osoby, które się tym parają, mają przy sobie niewielkie ilości papierosów. Nie jest to, powiedziałbym, hurtowa sprzedaż w szarej strefie.

Dobrym świadectwem tego, że szara strefa w obszarze wyrobów tytoniowych w Polsce jest w ograniczonym zakresie, jest fakt porównania z innymi krajami. W 2011 roku szarą strefę w obszarze papierosów w Polsce szacuje się na poziomie około 13%, co stanowi mniej więcej 7.000.000 tys. sztuk w skali kraju, przy czym w Finlandii jest to 15%, na Litwie – 30%, na Łotwie – 31%. Podobne poziomy kilkunastu procent są we Francji – 15% i w Niemczech – 13%. Co jest istotne, że szara strefa w sensie bezwzględny wolumenu 7.000.000 tys. sztuk, nie zwiększa się nam w ostatnich latach, pomimo ograniczania sprzedaży papierosów legalnego rynku. To znaczy konsument papierosa z rynku legalnego nie przenosi się nam w naturalny sposób, pomimo wzrostu cen, na rynek nielegalny, tylko osoby odchodzą od konsumpcji i nałogu palenia wyrobów tytoniowych.

Jednocześnie działania modernizacyjne Służby Celnej, czyli przesunięcie w ciągu ostatnich czterech lat pięciuset etatów na przejścia graniczne, wydatkowanie kwoty 160.000 tys. zł na sprzęt kontrolny, głównie urządzenia rentgenowskie, powodują, że szlaki przemytnicze przenoszą się na inne granice, na granice rumuńskie bądź granice krajów nadbałtyckich. W ten sposób omijają Polskę, co jest oczywistym, racjonalnym działaniem ograniczającym ryzyko wpadki w sytuacji organizacji przemytu. Stawia to przed nami dodatkowe zadania, gdyż w tej chwili znaczny wpływ nielegalnych papierosów mamy przez szlak z granicy z Litwą. Ze względu na uczestnictwo w Unii Europejskiej nie mamy tam stałego punktu kontroli granicznej, natomiast mamy tam ustawiony rentgen i mamy działania doraźne, które wskazują, że z roku na rok wzrasta nam przemyt papierosów z tego kierunku. W tej chwili głównym źródłem nielegalnych papierosów jest dla nas Białoruś. Rozmawiamy o tym w ramach Unii Europejskiej z OLAF-em oraz z tamtymi krajami, żeby one również uszczelniły swoje granice.

Co do kwestii szarej strefy w zakresie pozostałych wyrobów akcyzowych wysoko opodatkowanych, czyli paliw i alkoholu, w przypadku paliw według zewnętrznych opinii Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego szara strefa w obszarze oleju napędowego jest szacowana w wysokości 5-6%. Można oceniać, czy to dużo czy mało. Szara strefa jest zjawiskiem naturalnym w gospodarce tam, gdzie mamy do czynienia z towarami wysoko opodatkowanymi bądź podlegającymi ograniczeniom. W tym przypadku 5-6% wydaje mi się nie być wysokim udziałem szarej strefy w ogólnej sprzedaży oleju napędowego.

To, co jest charakterystyczne dla owego rynku, to w większym stopniu wykorzystanie olejów, które – ze względu na ich przemysłowy charakter – nie są obciążone podatkiem akcyzowym. Po rozcieńczeniu są one wprowadzane do obrotu jako wyroby napędowe. W Polsce, jako w jednym z niewielu krajów, mamy obciążone podatkiem i wprowadzone do procedury zawieszenia oleje smarowe, które po rozcieńczeniu służą do wprowadzania

jako oleje napędowe. W związku z tym, w Polsce proceder ten jest mocno ograniczony. Tą samą drogą idzie w tej chwili Słowacja. Rozmawiamy na poziomie unijnym, żeby niektóre oleje smarowe wykorzystywane w ten sposób po rozcieńczeniu do napędu zostały na poziomie unijnym objęte procedurą monitorowania, czyli żeby ich obrót był dokonywany w procedurze zawieszenia.

W przypadku wyrobów spirytusowych szara strefa w Polsce jest oceniana przez polski przemysł spirytusowy na poziomie 9,5%, co również w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej plasuje nas na niskim poziomie, dlatego że w innych, sąsiednich krajach głównie pochodzi ona z dozwolonej tam produkcji wyrobów spirytusowych na własne potrzeby, tzw. śliwownicy, palinki, okowity. Tam towary te, pomimo tego że mają być produkowane na własne potrzeby, wchodzą na rynek szarej strefy. Ostatecznie kończy się tym, co widzieliśmy w Czechach, ze względu na to, że tego rodzaju działalność trudno ogarnąć systemem monitorowania.

W ramach 9,5% w Polsce alkohol przeniesiony przez granicę przez tzw. mrówki to tylko 2%. Dlaczego? Dlatego że polskie wyroby spirytusowe nie są już tak mocno obciążone w stosunku do wyrobów spirytusowych zza naszej wschodniej granicy. To, co jest w Polsce problemem, to alkohol nielegalnie odkażony z alkoholu przemysłowego, który jako całkowicie skażony alkohol przemysłowy, zgodnie z regulacjami unijnymi, jest poza systemem monitorowania, czyli poza systemem zawiesznień.

Na poziomie unijnym rozmawiamy również o wprowadzeniu jednego wspólnego euro-skażalnika. W Polsce w znacznym stopniu ograniczaliśmy możliwość stosowania skażalników, które są łatwo odkażalne. Doprowadziliśmy do sytuacji, że na poziomie Unii Europejskiej, na wniosek polskiego Ministerstwa Finansów, został wykreślony tzw. skażalnik lotewski, spirytus który był głównym źródłem zaopatrzenia odkażanego alkoholu. W tej chwili obserwujemy proceder odkażania alkoholu z alkoholu skażonego metodą słoweńską. W związku z tym też będziemy wnosili na poziomie unijnym o wykreślenie owej metody.

Działania kontrolne na rynku powodują natomiast, że w ciągu roku ujawnianych jest około trzydziestu – w ubiegłym roku było to trzydzieści osiem – rozlewni, powiedziałbym, manufaktur odkażania alkoholu przemysłowego. W pierwszym półroczu 2012 roku jest to już jedenaście rozlewni. W sumie przez Służbę Celną i policję rocznie jest zatrzymywanych łącznie ponad 300 tys. litrów stuprocentowego alkoholu odkażanego.

W tym przypadku nasze działania nadal będą koncentrowały się na ograniczaniu szarej strefy czyli odkażania alkoholu, a w mniejszym stopniu na zmianach przepisów prawnych, ponieważ każde nałożenie obowiązków na obrót skażonym alkoholem dotyka w większym stopniu tych, którzy legalnie obracają skażonym alkoholem do produkcji kosmetyków. Natomiast obrót nielegalny generalnie i tak jest dokonywany poza systemem. W związku z tym trzeba mu przeciwdziałać bardziej działaniami kontrolnymi, operacyjnymi wspólnie z policją niż administracyjnymi, poza tymi, które są możliwe, czyli uszczelnianiem systemu skażania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Było to bardzo pouczające wystąpienie. Wiemy, że mamy odkażać po lotewsku, a nie po słoweńsku albo na odwrót, już nie wiem.

Proszę państwa, będziemy już kończyli ten punkt. Tak, panie pośle referencie? W takim razie zamykam omawianie tej części budżetowej.

Przechodzimy do omówienia części budżetowej 77. Poproszę o zabranie głosu posła referenta, pana posła Przemysława Wiplera. Proszę, panie pośle.

Poseł Przemysław Wipler (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Część 77 to dochody z tytułu podatków, to podatki i inne wpłaty na rzecz budżetu państwa. Prognozuje się, że dochody ogółem w 2013 roku ujęte w części 77 wyniosą 270.076.940 tys. zł, czyli nominalnie o 2% więcej w stosunku do przewidywanego wykonania w roku 2012. Wśród dochodów w tej części najistotniejsze są dochody podatkowe i inne wpłaty. Zaczę od zreferowania liczb w poszczególnych grupach podatków.

Podatki dochodowe. Planowany wzrost nominalny wpływów z dochodów podatkowych to 8,2%. W tym jest wzrost o 11,3% podatku dochodowego od osób prawnych a podatku dochodowego od osób fizycznych – o 6,2%. Podatek dochodowy od osób prawnych ma wzrosnąć z 26.635.000 tys. zł do 29.638.000 tys. zł czyli o 3.000.000 tys. zł, a podatek dochodowy od osób fizycznych z 40.428.000 tys. zł do 42.936.000 tys. zł czyli o ponad 2.500.000 tys. zł.

Kolejna najpoważniejsza pozycja to podatki pośrednie, które mają wzrosnąć o 3,7% ze 185.295.000 tys. zł do 192.208.000 tys. zł. Planowane poszczególne pozycje i zmiany w nich. Podatek od towarów i usług. Tutaj jest planowany wzrost o około 5.000.000 tys. zł czyli o 4%, ze 121.500.000 tys. zł w 2012 roku do 126.414.000 tys. zł w roku 2013. Podatek akcyzowy. Jest planowany wzrost o około 2.000.000 tys. zł, z 62.500.000 tys. zł do 64.500.000 tys. zł. Podatek od gier. W chwili obecnej, w tym roku jest to 1.353.000 tys. zł. Planowany jest spadek do poziomu 1.250.000 tys. zł, czyli spadek o 7,6%.

Jeżeli chodzi o inne pozycje, to jest wzrost o 14%, z 7000 tys. zł do 8000 tys. zł, z tytułu podatku tonażowego, ale można powiedzieć, że praktycznie nie ma to żadnego wpływu na część 77, jeżeli chodzi o dochody do budżetu. Podatek od wydobycia niektórych kopalin. Tutaj rząd planuje wzrost z 1.500.000 tys. zł do 2.200.000 tys. zł. Jest bardzo duża, bardzo istotna zmiana w stosunku do obecnego roku, czyli spadek pozycji takiej jak wpłata zysku z Narodowego Banku Polskiego z 8.205.000 tys. zł do 401.000 tys. zł. Jeżeli chodzi o inne wpłaty, również planowany jest spadek z 1.258.000 tys. zł do 1.096.000 tys. zł. Jest to spadek o prawie 13%. W tej pozycji są wpłaty zysku od przedsiębiorstw państwowych i jednoosobowych spółek Skarbu Państwa – tutaj jest spadek o ponad 32%, z 368.000 tys. zł do 250.000 tys. zł – i odsetki od nieterminowych wpłat podatników. W tej pozycji również jest planowany spadek z 889.000 tys. zł, z takiego planowanego wykonania za 2012 rok, do 846.000 tys. zł w roku przyszłym.

Jeżeli chodzi o środki z Unii Europejskiej, planowany jest nominalny wzrost o 4,3%, z 1.530.000 tys. zł do 1.595.000 tys. zł.

Razem, jak zacząłem, jest nominalny wzrost dochodów w tej pozycji z 264.909.000 tys. zł planowanego wykonania za rok obecny do 270.076.000 tys. zł w planach budżetu na przyszły rok.

Z czego wynikają planowane zmiany? Po części z założeń makroekonomicznych do budżetu a po części ze zmian przeprowadzonych bądź w tym roku, jeżeli chodzi o prawo podatkowe, bądź w latach ubiegłych. Nie będę tego szeroko referował, wskażę tylko kilka podstawowych kwestii.

Jeżeli chodzi o podatek dochodowy od osób fizycznych, zakłada się ostateczne uchwalenie ustawy, wejście w życie ustawy, o podatku dochodowym od osób fizycznych, nad którą wczoraj głosowaliśmy, jeżeli chodzi o poprawki senackie. Ma to wpłynąć, podobnie jak nominalny wzrost płac, na nominalny wzrost w tej pozycji.

Jeżeli chodzi o podatek akcyzowy, również planowane zmiany w ustawie okołobudżetowej mają wpłynąć na wzrost o ponad 2.000.000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o podatek od towarów i usług, jak zrozumiałem, jest to kwestia wpływu chociażby samej inflacji. Ma to powodować wzrost o 4%, o 5.000.000 tys. zł.

Podatek od wydobycia niektórych kopalin. Tutaj wzrost ma wynikać przede wszystkim z tego, że podatek ma obowiązywać przez cały rok. Był on wprowadzony w trakcie tego roku. To tyle, jeżeli chodzi o podstawowe zreferowanie.

Teraz chciałbym zadać ministerstwu wiele pytań. Przede wszystkim chciałbym bardzo serdecznie poprosić przedstawicieli ministerstwa o przedstawienie nam szczegółowych wyliczeń, w jaki sposób dochodziliście państwo do poszczególnych liczb, jeżeli chodzi o to, co zostało nam tutaj zaprezentowane w projekcie budżetu ministra właściwego do spraw budżetu, finansów publicznych i instytucji finansowych. Chcielibyśmy wiedzieć. W uzasadnieniu przytaczacie państwo, że np. w oparciu o poszczególne dane makroekonomiczne. Chcielibyśmy prosić o pokazanie szczegółowych kalkulacji, w jaki sposób dochodzicie państwo do liczb, w oparciu o jakie liczby bazowe. Rozumiem, że teraz nie będziecie w stanie tego zrobić, ale proszę o przekazanie pisemnych kalkulacji, przekazanie wyliczeń, w oparciu o które prezentujecie państwo takie a nie inne liczby w zestawieniu tabelarycznym dochodów podatkowych i innych wpłat na str. 3. projektu.

Jeżeli chodzi o pytania szczegółowe dotyczące poszczególnych podatków, chciałbym prosić o podanie, jakie zmiany uwzględniacie państwo w zakresie podatku CIT, ponieważ w uzasadnieniu jest wskazane, że zmiany będą w związku z włączeniem spółek komandytowo-akcyjnych do zakresu podmiotowego ustawy o podatku CIT, wyłączeniem prawa do korzystania ze zwolnienia od podatku w przypadku wypłat z tytułu dywidend i innych dochodów, przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych oraz wprowadzeniem przepisów wskazujących sposób określenia wartości przychodów i świadczeń w naturze. Bardzo proszę o szczegółowe rozwinięcie i wytłumaczenie, co ministerstwo ma tutaj na myśli, o jakiego rodzaju zmianie, o jakich zmianach państwo tutaj mówicie, jakie zmiany referujecie w tym przypadku. Muszę powiedzieć, że z danych, które są tutaj prezentowane, najbardziej wątpliwy wydaje mi się optymizm dotyczący wzrostu podatku dochodowego od osób prawnych. Nie chodzi tutaj tylko i wyłącznie o to, jak wygląda sytuacja makroekonomiczna i, że możemy różnić się w stosunku do ministerstwa, jeżeli chodzi o ocenę sytuacji makroekonomicznej w przyszłym roku, ale także o kwestie, w jaki sposób systemowo działa system podatku CIT.

Jeżeli chodzi o podatek dochodowy od osób fizycznych, chciałbym prosić o informację – powinno zawierać się to w szczegółowych wyliczeniach, jakie dostaniemy – w jaki sposób państwo przewidujecie, że będzie się kształtowała wysokość, wpływ na budżet ulgi na dzieci. Będzie to ostatni rok, w którym wpływ na budżet będzie według obecnie obowiązujących przepisów, ponieważ w przyszłym roku będziemy rozliczać PIT-y za rok 2012. Wtedy ma miejsce realny wpływ na bieżącą sytuację budżetową przepisów, które obowiązywały w poprzednim roku. Rozumiem, że będzie to też elementem pisemnego uzasadnienia i wyliczenia, ale teraz chciałbym prosić o odpowiedź, jak państwo szacujecie, jaka będzie wartość, wysokość, w największym skrócie, ulgi na dzieci, jeżeli chodzi o podatek dochodowy od osób fizycznych.

Chciałbym też zapytać, jak państwo szacujecie, ile w tym roku – prosiłem w interpelacjach o takie dane za lata ubiegłe – planujecie państwo, jaka będzie wartość, wysokość zwrotów podatków niesłusznie pobranych. Jaka będzie wartość w tym roku? Jak szacujecie, że zmieni się to w przyszłym roku? Były to istotne kwoty. Chciałbym przypomnieć, że w latach 2009, 2010 i 2011 łączna kwota zwrotu niesłusznie pobranych podatków wynosiła 2.500.000 tys. zł. Kwota ta malała, ale chciałbym dowiedzieć się, jak państwo szacujecie, że będzie to wyglądało jeszcze w tym roku. Jak w wyliczeniach dochodów podatkowych na rok przyszły szacujecie wartość niesłusznie pobranych podatków, które, w największym skrócie, trzeba zwrócić? Są to pewnego rodzaju konsekwencje tego, co działo się w latach poprzednich. Uważam, że przy planowaniu w tej części powinniśmy uwzględniać owe liczby. Bardzo proszę o podanie owych liczb.

Podobnie chciałbym poprosić o podanie, jak państwo szacujecie, do końca roku jaka będzie kwota odsetek z tytułu niesłusznie pobranych podatków. Można powiedzieć, że w chwili obecnej mamy koniec października. Jaka jest wartość do tej chwili, jaka jest wysokość zwróconych do tego momentu podatków i odsetek zapłaconych przez Ministerstwo Finansów od niesłusznie zapłaconych podatków? Jak państwo prognozujecie wpływ tych kwot czyli wysokości zwrotów i wysokości odsetek, w jaki sposób jest to uwzględnione w projekcie budżetu?

Jeżeli chodzi o podatek od towarów i usług, jest tutaj mowa, że od roku 2013 planuje się wprowadzenie niewielkich systemowych zmian w podatku od towarów i usług, dostosowujących do przepisów Unii Europejskiej. Nowela, nad którą rozpoczęliśmy pracę w dniu wczorajszym, zawiera poważne zmiany. Są tam zmiany dotyczące momentu powstania obowiązku podatkowego. Są też rozwiązania, które są teoretycznie neutralne, ale o których przedsiębiorcy powszechnie mówią, że w praktyce nie będą tak neutralne, jak np. zmiana sposobu rozliczenia wewnątrzspółnotowych dostaw towarów. Krótko mówiąc, nie będą to przepisy neutralne. Czy zakładacie państwo, że zmiany w tym zakresie faktycznie wpłyną na poziom dochodów z tytułu podatku VAT? Proszę o odpowiedź na pytanie, czy państwo jako ministerstwo jesteście w stanie podać nam dodatkowe dane, inne informacje niż te, które mamy w uzasadnieniu do ustawy o podatku VAT, nad którą wczoraj zaczęliśmy pracować?

Jeżeli chodzi o podatek od wydobycia niektórych kopalin, chciałbym prosić o informację, jak wygląda wykonanie dochodów z tytułu owego podatku w tym roku. Jak wygląda bieżący stan wykonania w stosunku do prognozowanego stanu wykonania?

Mam podobne pytanie, jak na chwilę obecną, jeżeli chodzi o najświeższe dane, wygląda wykonanie w tym roku dochodów z podatku VAT. Zakładany jest tutaj nominalny wzrost w roku przyszłym w stosunku do prognozowanego wykonania budżetu za rok obecny. Można powiedzieć, że nie mamy już tak dużo do prognozowania. Wiemy mniej więcej, jak to wygląda za, rozumiem, co najmniej dziewięć miesięcy. Z informacji, które mamy, wynika, że może być problem z wykonaniem budżetu na rok obecny w zakładanej kwocie a tutaj zakładamy istotny nominalny wzrost. Proszę więc o wyjaśnienie, jak na ten moment wygląda wykonanie podatku VAT. Skąd aż tak duży optymizm ministerstwa, że przy problemach z wykonaniem VAT-u w roku bieżącym może być faktyczny nominalny i realny wzrost dochodów z tego źródła?

Chciałbym też, żeby ministerstwo powiedziało, wyjaśniło, czy planowane są jakieś zmiany dotyczące uprawnień, sposobu funkcjonowania aparatu skarbowego, które w istotny sposób mogłyby wpłynąć na ściągalność podatków, w największym skrócie, mogłyby wpłynąć na to, żeby aparat skarbowy działał efektywniej, żeby bez nominalnych zmian w przepisach, jeżeli chodzi o poszczególne typy podatków, po prostu wzrosła efektywność egzekucji, ściągania podatków w danych grupach. Jest pytanie, czy są prowadzone w tym zakresie jakieś plany, prace legislacyjne bądź koncepcyjne? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję ogólną. Kto z pań i panów posłów chciałby zadać pytanie albo wypowiedzieć się? Pan poseł Szałamacha.

Poseł Paweł Szałamacha (PiS):

Panie przewodniczący, nie wiem, czy teraz czy po odpowiedzi ministerstwa na pierwszą partię?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Nie, nie. Proszę teraz. Zbieramy wszystkie pytania. Potem przedstawiciele ministerstwa będą odpowiadać na wszystkie razem.

Poseł Paweł Szałamacha (PiS):

W poprzednim roku przedstawione były dwa projekty budżetu. Pierwszy przed wyborami, zgodnie z ustawą, w ustawowym terminie oraz ten ostateczny, nad którym pracowaliśmy. Zasadnicza różnica w tych dwóch dokumentach polegała na prognozowanym wzroście produktu krajowego brutto. Jednocześnie, pomimo różnicy, która wynosiła chyba co najmniej 1,5 punktu procentowego, ministerstwo o obu dokumentach założyło takie same wpływy z podatków. Podniosłem ową kwestię, pytałem przedstawicieli ministerstwa, czy nie widzą państwo związku pomiędzy tymi zjawiskami. Wówczas osoba reprezentująca ministerstwo, chyba obecna tutaj pani minister, stwierdziła, że państwa model obliczania wpływów podatkowych nie bierze pod uwagę tempa wzrostu produktu krajowego brutto, natomiast bierze pod uwagę zakładany poziom konsumpcji. Teraz jest podstawowe pytanie, czy państwa model stawia jakieś graniczne punkty? To znaczy, czy zakładacie całkowity brak związku pomiędzy wzrostem PKB a wpływami podatkowymi? Czy jest jakiś punkt graniczny typu 0% wzrostu PKB i wówczas konsumpcja załamuje się?

Jest to pytanie, które częściowo nawiązuje do tego, o czym mówił poseł Wipler. Chcielibyśmy poznać model, na podstawie którego Ministerstwo Finansów szacuje wpływy podatkowe. Jako opozycja parlamentarna musimy być przygotowani na to, że nastąpi wzrost produktu krajowego brutto rzędu 1 punkt procentowy, może 1,5 punktu, może mniej. Musimy być przygotowani na to, żeby dokonać realnych szacunków tego, czego można spodziewać się w państwie w przyszłym roku, jakich dochodów podatkowych.

Drugie pytanie dotyczy opodatkowania spółek komandytowo-akcyjnych. W momencie, kiedy zimą Ministerstwo Finansów proponowało, przychodziło z podwyższaniem kolejnych stawek składek ZUS-owskich itd., nakłaniałem państwa do wysiłku intelektualnego, żeby znaleźć, zdiagnozować i zlikwidować luki aksjologiczne w prawie podat-

kowym. Doceniam wysiłki Ministerstwa Finansów dotyczące renegotjacji siatki umów o unikaniu podwójnego opodatkowania. Jednym z przejawów takiej pracy był projekt, który zawisł na stronie Ministerstwa Finansów, dotyczący opodatkowania właśnie spółek komandytowo-akcyjnych, bardzo pogłębiona, wydaje się, dogłębnie przygotowana ustawa. Natomiast kilka tygodni temu jednoznaczny komunikat ze strony Ministerstwa Finansów brzmiał w ten sposób, że prace nad ową ustawą nie zostaną zakończone w tempie umożliwiającym wejście owych rozwiązań w przyszłym roku.

W związku z tym, także w świetle tego, co przeczytał z uzasadnienia pan poseł Wipler, powstaje podstawowe pytanie. Dlaczego zakładany jest wzrost z CIT-u, pomimo że prace nad ustawą nie zostaną zakończone w terminie zakładającym jej wejście w życie w dniu 1 stycznia 2013 roku, co przyznało samo ministerstwo, a ponadto w dodatku ze względu na kalendarz prac parlamentarnych? Akt ten w ogóle nie opuścił ul. Świętokrzyskiej, jeszcze do nas nie trafił. W związku z tym prognoza budzi po prostu wątpliwości.

Mam jeszcze bardziej konkretne pytanie. Co się stało w Ministerstwie Finansów, że prace, które wyglądały bardzo dynamicznie, zostały wstrzymane? Czy nastąpiła reakcja podmiotów potencjalnie nimi dotkniętych, które wydały jasny komunikat Ministrowi Finansów, żeby wziął sobie na wstrzymanie i nie spieszył się ze zlikwidowaniem dziury, tego, co prawnicy nazywają luką aksjologiczną w prawie podatkowym, dotyczącej wehikułów SKA, która powoduje, że podmioty są na bardzo nierównomiernym poziomie startu, jeżeli chodzi o opodatkowanie CIT-em. Prowadząc taki sam biznes, jedni mają 19% do przodu, a inni nie. Wystarczy założyć dosyć skomplikowaną strukturę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma innych pytań, w takim razie poproszę przedstawicieli Ministerstwa Finansów o udzielenie odpowiedzi na pytania, które padły w tej chwili. Kto z państwa chciałby jako pierwszy? Pani minister Majszczyk.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo!

Pozwolę sobie zacząć od kilku ogólnych informacji. Potem poproszę kolegę, pana dyrektora Szałwińskiego o szczegółowe informacje na temat sposobu dokonywania naszych oszacowań, jeżeli chodzi o dochody na rok przyszły. Zacznę od ogólnych odpowiedzi, ponieważ pan poseł Wipler życzył sobie na piśmie wielu odpowiedzi na pytania, które zadał. Chciałabym też powiedzieć ogólnie na temat zmian systemowych w podatku VAT oraz zmian dotyczących sposobu opodatkowania spółek komandytowych.

Jakie są założenia? Jeżeli chodzi o podatek VAT, jest wiele szczegółowych rozwiązań. Moglibyśmy mówić na ten temat, ale wczoraj odbyło się pierwsze czytanie. Pan minister Grabowski wczoraj w trakcie pierwszego czytania długo referował szczegółowe informacje na temat założeń podatku. Naturalnie jest to ten projekt, który dzisiaj został skierowany do podkomisji. Oczywiście jeżeli pan poseł życzy sobie, możemy przesłać panu posłowi szczegółowe uzasadnienie, jakie konkretnie zmiany są przewidywane.

Podobnie, jak zresztą częściowo powiedział pan poseł Szałamacha w treści swojego pytania, jeżeli chodzi o spółki komandytowe, założenia co do sposobu opodatkowania owych spółek są uwidocznione na stronie internetowej Ministerstwa Finansów w projekcie, który był przedmiotem uzgodnień. Na pewno prace nad owym projektem nie zostały wstrzymane. Cały czas toczą się analizy prawne nad sposobem ujęcia niektórych zapisów po to, żeby osiągnąć zamierzony efekt w zgodzie z obowiązującym prawem tak, żeby nie było żadnych wątpliwości co do tego, że przyjęte rozwiązania nie naruszają żadnych innych przepisów. Jest to jedyny, podkreślam, jedyny powód, dla którego prace te nie znalazły jeszcze swojego sfinalizowania czy to w formie przyjęcia przez Radę Ministrów, czy jeszcze dalszego etapu w postaci skierowania do parlamentu.

Czy są prowadzone jakieś działania w zakresie poprawy ściągłości podatków? Oczywiście, że tak. Jeżeli chodzi o ściągłość podatków, o czym mówił także pan minister Kapica w poprzednim punkcie, w zakresie służb skarbowych, które w swoim zakresie odpowiadają za pobór, chociażby podatku od towarów i usług oraz podatków dochodowych, naturalnie cały czas są przyjmowane takie działania i nowe rozwiązania, choćby jeżeli chodzi o nowe zasady sposobu planowania podmiotów do kontroli, wyciągania

wniosków i analizy tego, co dzieje się na rynku. Cały czas jest to ulepszane po to, żeby efektywność działań kontrolnych mogła być z roku na rok coraz bardziej podnoszona. Zawsze przy planowaniu dochodów mamy to na uwadze.

Jeżeli chodzi o planowanie dochodów z CIT-u, pomimo tego, że projekt jeszcze się nie pojawił, oczywiście są tam zamieszczone takie informacje, że być może nie uda się. Natomiast w momencie, kiedy był przygotowywany projekt budżetu, z całą pewnością zamiar wdrożenia rozwiązań do dnia 30 listopada był jak najbardziej realny i możliwy do osiągnięcia. Takie też założenia przyjęto przy konstrukcji dochodów z podatku CIT.

Chciałabym zwrócić uwagę, że kwota przyrostu dochodów z podatku CIT na rok 2013, nie jest to kwota oparta stricte... Jest to jeden z elementów, który był brany pod uwagę dla oszacowania wpływów z podatku dochodowego od osób prawnych. Proszę również zwrócić uwagę na istotne zmiany systemowe, które są wprowadzane w związku ze zmianą sposobu wpłacania zaliczek na podatek. W sposób bardzo istotny poprawi to wynik dochodów z podatku dochodowego od osób prawnych w roku 2013. Skutki z tego tytułu to tylko jeden z elementów. Jeżeli stanie się tak, że rozwiązania rzeczywiście nie będą przyjęte przez rząd i przez parlament w czasie, który umożliwiłby wdrożenie nowych rozwiązań od stycznia 2013 roku, oczywiście będzie wymagało to podwojonych, czy może nawet potrojonych działań w celu wyegzekwowania, wzmożenia działań w zakresie egzekucji, podniesienia ściągальności ponad to, co jest możliwe, jakby przerzucenia sił ludzkich i środków w tym kierunku, żeby zrealizować takie dochody, jakie zostały zaplanowane.

Poproszę pana dyrektora Szałwińskiego w kwestii planowania dochodów na rok 2013.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Proszę bardzo.

**Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Finansowej, Analiz i Statystyki MF
Tomasz Szałwiński:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo!

Odnosząc się do pytań o metody prognozowania, rozumiem, że chodzi głównie o podatki, ponieważ jest to przeważająca część dochodów w części 77. Chciałbym tutaj krótko po kolei odpowiedzieć, aczkolwiek udzielimy odpowiedzi pisemnej i przedstawimy nasze modele, które pozwalają nam prognozować dochody na przyszły rok.

Zacznę od początku, od najważniejszego podatku, czyli podatku VAT. Bazą podatku VAT, oczywiście, nie jest PKB. Główną bazą podatku VAT jest spożycie prywatne, spożycie prywatne plus inwestycje sektora finansów publicznych, ponieważ tam nie ma odliczeń oraz zakupy netto sektora finansów publicznych, ponieważ tam również nie ma odliczeń. Spożycie prywatne to spożycie gospodarstw domowych, jak również spożycie firm, które nie są podatnikami VAT. Powinniśmy uwzględniać również inwestycje firm, które nie są podatnikami VAT czyli tych, które zapłacą VAT. To jest prawdziwa baza do naliczania podatku VAT a nie PKB. PKB składa się z wielu innych czynników. Wpływ na PKB ma eksport netto, czyli eksport minus import. Wiemy, że kiedy eksportujemy towary, VAT raczej musimy zwracać. Z tego nie mamy podatku VAT. Prognozujemy główne składniki bazy podatku VAT czyli spożycie indywidualne, inwestycje sektora finansów publicznych i zużycie pośrednie sektora finansów publicznych. Są to trzy główne elementy, które prognozujemy jako indykatory bazy podatkowej. Używamy efektywnych stawek podatkowych, które mamy za pośrednictwem Głównego Urzędu Statystycznego, co prawda z dużym opóźnieniem, ale mamy efektywne stawki na trzy najważniejsze grupy. Prognozując bazę podatkową, otrzymujemy prognozę wpływów na następny rok.

Oczywiście, nakładamy na to również zmiany systemowe a, tak naprawdę, efekty zmian systemowych. W uzasadnieniu jest napisane, że w przyszłym roku zmiany te, co do zasady, nie zmieniają, nie mają wpływu na prognozę, ale jeżeli mogą przytoczyć, to tak naprawdę są trzy mało istotne, oczywiście z punktu widzenia dochodów, zmiany w zakresie podatku VAT. Mówimy tutaj o opodatkowaniu lodów i gotowych posiłków. Stawka na usługi te, na sprzedaż owych towarów, wzrośnie z 5% do 8%. Szacunkowo powinno to przynieść nam więcej dochodów na poziomie 55.000 tys. zł. 900 tys. zł powinno przynieść zwiększenie stawki na wyroby sztuki ludowej i rękodzieła. Również w przyszłym roku opodatkowaniu będą podlegać niepowszechnie usługi pocztowe świad-

zione przez operatora publicznego. Jest to mniej więcej 10.000 tys. zł więcej niż w roku bieżącym. Niemniej jak mówiłem, wszystkie te skutki są neutralne, ponieważ mamy jeszcze ujemny efekt podniesienia limitów prezentów ze 100 zł do 160 zł. Jest to mniej więcej minus 67.000 tys. zł. Dlatego w uzasadnieniu zostało napisane, że skutki te znoszą się. Jak przedstawiłem, mniej więcej suma poszczególnych efektów jest neutralna dla wpływów budżetowych w przyszłym roku. Może to tyle o podatku VAT.

Drugim ciekawym i trudnym do prognozowania, czego nie ukrywam, podatkiem jest podatek dochodowy od osób prawnych, potocznie nazywany CIT-em. Jest to najtrudniejszy podatek do prognozowania. Z jednej strony obserwujemy procykliczność owego podatku czyli fakt, że w momencie wzrostu gospodarczego, a tak naprawdę, z niewielkim opóźnieniem w stosunku do wzrostu gospodarczego, dochody z podatku rosną dużo szybciej niż nominalny PKB. Z kolei w okresie spowolnienia gospodarczego wpływy z podatku spadają. Jeżeli mówimy o wszystkich podatkach, właśnie CIT jest najbardziej procyklicznym podatkiem ze wszystkich. W Polsce wynika to również z zasad, jakie obowiązują w podatku CIT.

Pamiętajmy, że przedsiębiorstwa mają pięć lat na rozliczenie strat z lat ubiegłych. Załóżmy, że w okresie ostatniego spowolnienia, czyli w latach 2008-2009 firmy odnotowały mniejsze zyski bądź nawet straty. Straty te mogą rozliczyć przez następne pięć lat. Potencjalnie przez następne pięć lat podatnicy mogą obniżać dochód opodatkowania o straty uzyskane w okresie spowolnienia. Drugą zasadą jest to, że maksymalny okres na rozliczenie strat z lat ubiegłych to pięć lat, ale najszybciej podatnik może tego dokonać w ciągu dwóch następnych lat po osiągnięciu straty. Oznacza to, że w roku 2010 i roku 2011, czyli dwa lata po ostatnim spowolnieniu gospodarczym dochody z podatku powinny być i były, co widzieliśmy, mniejsze właśnie z powodu rozliczania strat z lat ubiegłych.

Dodatkowo w podatku CIT, podobnie jak w podatku PIT, mamy roczne rozliczenie podatku. W przypadku podatku CIT podatnicy dokonują tego do końca marca. Tak naprawdę sytuacja z roku bieżącego przełoży się na saldo rozliczenia rocznego za rok 2012. Będzie to widoczne w roku 2013. Tak jest co roku. Bieżąca sytuacja... Tak naprawdę różnica pomiędzy zaliczkami zapłaconymi w tym roku a prawdziwym podatkiem należnym, wyliczonym na podstawie zeznania rocznego, będzie uiszczana przez podatników do końca marca bądź też urzędy skarbowe będą musiały do końca czerwca następnego roku zwrócić podatnikom, którzy zapłacili więcej zaliczek w ciągu roku podatkowego niż wynika z zeznania, z podatku należnego. Jest to kolejny mechanizm, który wpływa troszeczkę na oderwanie od sytuacji bieżącej koniunktury. Nie możemy bezpośrednio porównywać wpływów z podatku CIT z bieżącą koniunkturą, ponieważ mamy właśnie te dwa mechanizmy, które zasadniczo wpływają na przesunięcie w czasie efektów spowolnienia albo wzrostu. Po części stąd owa procykliczność.

Prognozując ów podatek, głównie opieramy się na wzroście potencjalnego PKB jako indykatora bazy podatku. Próbuje oszacować efekt salda rozliczenia na przyszły rok. Pomimo nominalnego wzrostu PKB, mamy inflację, mamy realny wzrost gospodarki. Pomimo spowolnienia wciąż jest to wzrost. Saldo z roku bieżącego, które wpłynie do budżetu, wpłynie też na sytuację jednostek samorządu terytorialnego, zasadniczo będzie gorsze niż to, które widzieliśmy w tym roku za rok 2011. Z tego punktu widzenia jest to efekt konserwatywny. Przyjmujemy w miarę konserwatywne założenia odnośnie do salda rozliczenia z roku poprzedniego.

Jak mówiła pani minister, dodajemy do tego wszystkiego jeszcze efekt zmiany zasad płacenia grudniowej zaliczki. W tym roku likwidowana jest podwójna zaliczka grudniowa, co bardzo wpływa na dynamikę, która jest pokazana w uzasadnieniu. Możemy to wyczytać. Było już wiele komentarzy zarówno w prasie, jak i ze strony ekspertów, że wzrost podatku CIT na poziomie 11% jest to bardzo wysoki wzrost. Wynika to z tego, że w grudniu tego roku podatnicy zapłacą nieco mniej niż zwykle, ponieważ nie będzie podwójnej zaliczki, tylko normalna jednomiesięczna, co troszeczkę zaniży wykonanie za 2012 rok, ale z kolei podwyższy wpływy dokładnie w styczniu roku 2013. Stąd taka duża dynamika. Gdybyśmy przyszły rok i bieżący rok oczyścili z owych efektów, dyna-

mika ta spadnie o blisko połowę, tzn. nieco ponad 7%. Roczna dynamika dochodów z CIT-u będzie porównywalna.

Kolejny to podatek PIT, który dotyczy nas wszystkich. Tutaj wpływy szacujemy na podstawie prognozy funduszu wynagrodzeń oraz funduszu emerytur i rent. Jest to główna baza podatkowa do naliczania owego podatku. Oczywiście, jedna trzecia podatku PIT tak naprawdę są to dochody z działalności gospodarczej. Stosujemy tutaj podobne mechanizmy, jak w przypadku podatku CIT. Mamy jeszcze wiele ryczałtów. Tutaj bardziej bazujemy na założeniach eksperckich lub na tym, co obserwowaliśmy w latach poprzednich. Bardziej jest tu używana analiza szeregów czasowych niż jakieś założenia makroekonomiczne. Oczywiście, jeżeli są zmiany systemowe, efekty owych zmian systemowych są uwzględniane w prognozie.

Nie prognozujemy natomiast poszczególnych ulg podatkowych. Nie próbujemy tutaj wnikać, jak będą wyglądały poszczególne ulgi podatkowe, w tym ulga na dzieci. Tym niemniej kiedy już otrzymamy dane z zeznań podatkowych, corocznie przeprowadzamy badania, staramy się oszacować efekty zamrożenia skali podatkowej w podatku PIT. Od kilku lat progi podatkowe i kwotę wolną mamy zamrożone na tym samym nominalnym poziomie, co też przekłada się na to, że kwota ulgi przypadającej na dziecko także jest zamrożona, ponieważ jest ona liczona jako dwukrotność, podwójność kwoty wolnej.

Próbujemy także oszacować, ale to tak naprawdę jest obok badania, obok prognozowania, jedynie efekty badania staramy się przekładać na prognozę, bierzemy to pod uwagę i zakładamy niewielki coroczny wzrost stawki efektywnej podatku PIT. Dla przykładu w roku poprzednim stawka efektywna podatników, którzy są w skali podatkowej, wzrosła o 0,7 punktu procentowego. Mniej więcej jest to ponad 4.000.000 tys. zł, gdyby tak to przeliczać. Oczywiście wpływ na zwiększenie stawki podatkowej, efektywnej stawki podatkowej w przypadku podatku PIT ma wiele innych czynników, także np. wygasanie poprzednich, dużo wcześniej zlikwidowanych ulg. Tutaj bardziej bazujemy, jak mówię, bierzemy próbkę z dostępnych zeznań i staramy się oszacować efekty zamrożenia, ponieważ jest to chyba największy efekt łącznie z efektem wzrostu. Jeżeli mamy efekt zamrożenia, potencjalnie podatnicy powinni płacić więcej podatku, ale z drugiej strony, jak pan poseł zauważył w trakcie poprzednich dyskusji, pozwala to na skonsumowanie większej ulgi, np. ulgi na dzieci. Jeżeli podatek naliczony jest większy z tytułu zamrożenia progów, pozwala to podatnikom rozliczyć większe ulgi, np. tym, którzy do tej pory nie wykorzystywali w 100% możliwości rozliczenia owej ulgi. Dla przykładu skutek ulgi na dzieci za rok 2011 praktycznie był na zbliżonym poziomie do efektu owej ulgi za rok 2010. To może tyle o podatku PIT.

Akcyza. W akcyzie bazą podatkową również nie jest PKB. Jak państwo mogą zauważyć, PKB w żadnym wypadku, praktycznie w przypadku żadnego z podatków, oprócz podatku CIT, nie jest stosowany przez nas jako indyktor bazy podatkowej. Baza podatkowa jest bardzo skomplikowana, dlatego używam tutaj określenia „indyktor bazy podatkowej”. W przypadku modelowania musimy jakoś uprościć sobie sprawę i po prostu stosować pewne przybliżenia bazy podatkowej, szukać odpowiednich wskaźników makroekonomicznych i jakichś innych indyktorów, które pozwolą w miarę poprawnie odwzorować spadek lub wzrost bazy podatkowej.

W przypadku podatku akcyzowego zasadniczo używamy spożycia prywatnego, czyli wskaźnika, który potencjalnie jest chyba najbliższy temu, co się dzieje w przypadku tytoniu, wyrobów spirytusowych, wina, piwa. Są to artykuły kupowane przez gospodarstwa domowe a więc spożycie prywatne wydaje się być tutaj najlepszym indykatorem bazy podatkowej odnośnie do tych wyrobów. W przypadku paliwa akurat stosujemy PKB. W przypadku energii elektrycznej też stosujemy realny wzrost PKB, ponieważ tutaj akurat nie możemy stosować nominalnego PKB. Generalnie akcyza, z wyjątkiem wyrobów tytoniowych, nie jest uzależniona od ceny, tylko od ilości spożywanych wyrobów akcyzowych. Tak wygląda prognozowanie podatku akcyzowego.

To chyba najważniejsze podatki. Podatek od kopaln. Jak pan poseł zauważył, wzrost tego podatku wynika głównie z tego, że podatek od kopaln został wprowadzony w tym roku, pod koniec kwietnia. Jego wzrost wynika głównie z tego, że w przyszłym roku

będzie to już efekt całoroczny, podatek ten będzie obowiązywał cały rok a nie, jak w przypadku tego roku, tylko część roku.

Posel Przemysław Wipler (PiS):

Jak wygląda realizacja? Pytam o realizację, o bieżące dane z realizacji w tym punkcie.

Zastępca dyrektora departamentu MF Tomasz Szałwiński:

Za chwilę znajdę dane, ale zacznę już opowiadać o sytuacji. Zapewne generalnie chodzi o podatek VAT, ponieważ tutaj mamy największą zmianę w porównaniu z tym, co zaprognozowaliśmy w ustawie budżetowej na rok 2012. Niestety, jest to zmiana polegająca na tym, że nie osiągniemy poziomu wpływu z podatku, planowanego w ustawie budżetowej na rok 2012.

Sytuacja za dziewięć miesięcy w układzie narastającym przedstawia się tak, że podatku VAT mamy blisko 1,5% mniej w ujęciu nominalnym niż mieliśmy w analogicznym okresie roku 2011. Nie jest to pocieszająca sytuacja, jednakże w tym roku w przypadku wpływów z podatku zasadniczą rolę odgrywa realizacja zwrotów podatku VAT. W ujęciu rok do rok dynamika ta z miesiąca na miesiąc szybko maleje. Za ostatni miesiąc było to już tylko 3%. Porównując do początku tego roku, dynamika zwrotów rok do roku – zwroty obniżają wpływy kasowe do budżetu państwa – sięgała ponad 30%. Słabe wykonanie VAT-u wynika głównie z tego, że na początku roku zwroty VAT były bardzo wysokie. Jak mówię, dynamika, tempo silnie spada. W ostatnim miesiącu mieliśmy już tylko 3%. Pozostaje więc na takim samym poziomie. W następnych miesiącach prawdopodobnie możemy liczyć na to, że dynamika będzie poniżej 100%.

Takie zachowanie się zwrotów możemy wiązać z sytuacją firm eksportowych. Po prostu firmy dużo eksportowały. Wzrost eksportu powodował, pociągał za sobą wzrost zwrotów. Oczywiście, jest to korzystne dla gospodarki, dla PKB, ponieważ eksport netto wpływa na wzrost PKB, ale sytuacja ta nie jest najbardziej korzystna dla samych wpływów z podatku VAT. Z kolei jest zapewne korzystna dla eksporterów. Skoro eksportują, to im się to opłaca, a więc możemy liczyć na podatek CIT od firm eksportowych, choć może nie w tym roku.

Może jeszcze przypomnę, może dopowiem, że w przypadku podatku CIT duża część podmiotów, szacowana na blisko 20-30%, rozlicza się w formie uproszczonej, co oznacza, że bieżące zaliczki płacą na podstawie zeznania za dwa lata wstecz. A więc mamy dwuletnie opóźnienie w stosunku do bieżącej sytuacji gospodarczej. Możemy spodziewać się, że taka sytuacja będzie także w przyszłym roku. Podatnicy również wybiorą tę formę a tak naprawdę nie zmieniają jej, ponieważ za każdym razem, kiedy zmienia się formę opodatkowania, trzeba to zgłaszać do urzędu. A więc, jeżeli nie następuje zgłoszenie faktu, że się zmienia, urząd automatycznie przyjmuje do wiadomości, że pozostaje dana forma. W przyszłym roku znowu duża część podatników będzie opłacała podatek, bieżące zaliczki na podstawie tego, co było dwa lata wstecz czyli na podstawie roku 2011, który był rokiem całkiem dobrym, najlepszym w ostatnim okresie. Wydaje mi się, że trudno jest to oszacować, ale jest to pozytywne ryzyko dla wpływów z CIT-u. Obciążenie podatników CIT powinno wzrosnąć, chyba że stwierdzą, że przyszły rok będzie dla nich niekorzystny i zmieniają formę, co oczywiście jest możliwe.

Co się stało z innymi podatkami w okresie pierwszych trzech kwartałów? Poszczególne podatki. Jeżeli chodzi o CIT, w pierwszych dziewięciu miesiącach tego roku w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego był wzrost na poziomie 11%. Jeżeli chodzi o PIT, podatek od dochodów osób fizycznych, mieliśmy 6,5% wzrostu w stosunku do pierwszych dziewięciu miesięcy roku poprzedniego. Z większych podatków jest jeszcze akcyza, gdzie wzrost był na poziomie 4,6%. Jak powiedziałem, największe obawy... Z niekorzystną sytuacją w pierwszej połowie roku mieliśmy do czynienia szczególnie w przypadku podatku VAT. Niemniej, jak powiedziałem, zwroty, które były główną przyczyną słabego kształtowania się VAT-u w tym roku, szybko wygasają. Szacujemy, że do końca roku przede wszystkim właśnie z powodu wygasania zwrotów, co jest też związane ze słabnącą koniunkturą – niestety, eksporterzy coraz mniej eksportują i w związku z tym możemy oczekiwać, że zwroty będą mniejsze – VAT tak naprawdę

będzie troszeczkę lepszy niż w poprzednich miesiącach. Bardziej będzie na to wpływała sama konsumpcja niż zmiany we zwrotach VAT. To chyba wszystko.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (PSL):

Chyba tyle. Tak. Dziękuję. Czy ktoś z państwa... Tak, pan poseł. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Romanek (SP):

Przepraszam, mam takie pytanie. Mówimy o dochodach budżetu państwa. Wiemy, jakie jest założenie dotyczące wzrostu PKB. Wspominał pan tutaj odnośnie do wzrostu dochodów z podatków od osób fizycznych i prawnych. Wiemy, jak było za tamten rok, jeżeli chodzi o VAT. Kwota 2.800.000 tys. zł uzupełniona wpłatą z zysku Narodowego Banku Polskiego itd., itd. Mam takie pytanie, ponieważ jest to ważna rzecz.

Pan premier zapowiedział w czasie drugiego exposé – i właśnie odnośnie do tego chciałbym się zapytać Ministerstwa Finansów – kwestie dotyczące zastawu na wierzytelności, zwrotu podatku. Instytucja, która miała być przygotowana, czy też ma być przygotowana, i którą zapowiedział pan premier, miała być formą dźwigni, żeby zwiększyć ilość środków na rynku. W związku z tym, że mamy kilka rodzajów zastawów... Zwykły nie wchodzi w grę, ponieważ jest przewidziany w Kodeksie cywilnym. A więc nie sądzę. Nie sądzę też, żeby pan premier miał na uwadze rejestrowy. Jeżeli chodzi o skarbowy, też nie sądzę, ponieważ zabezpiecza wierzytelności Skarbu Państwa wobec podatnika. Finansowy też nie.

Chciałbym zapytać po prostu o zasadę. Czy państwo przewidujecie, na jakiej zasadzie instytucja ta będzie funkcjonowała po to, żeby była dźwignia, jak to określam, finansowa na rynku na poziomie, jak zapowiedział pan premier, nie pamiętam, kilkudziesięciu miliardów złotych, co ma zwiększyć inwestycje prywatne i pobudzić gospodarkę, ponieważ publiczne spadają? Jak państwo to widzicie? Pan premier mówi, przepraszam za określenie, na tzw. okrętkę. Fajnie powiedzieć, że będzie zastaw na wierzytelności. Pytam tylko, jak to będzie wyglądało. Jeżeli ma to funkcjonować na rynku, ile to będzie kosztowało Ministerstwo Finansów? Jak będzie się to kształtowało pomiędzy podmiotami? Komu wierzytelność będzie wypłacana, itd., gdyby okazało się, że trzeba będzie zgłaszać ów fakt? Czy ktokolwiek nad tym pracuje? Czy była to tylko zapowiedź, która po prostu została rzucona w eter i na tym się skończyło? Czy możecie państwo powiedzieć cokolwiek chociażby w dwóch zdaniach, żebyśmy wiedzieli, czy instytucja ta zafunkcjonuje w tym, w przyszłym roku, czy w ogóle zafunkcjonuje? Bardzo proszę o dwa zdania.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (PSL):

Dziękuję, panie pośle. Widziałem, jeszcze pan poseł referent. Bardzo proszę. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów... Zamknęlibyśmy ten punkt. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Przemysław Wipler (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam dużą prośbę do przedstawicieli Ministerstwa Finansów, żeby postarali się jednak odpowiedzieć na pytania, które zadawałem, ponieważ, tak czy tak, wszystkie pytania, na które nie padły tutaj odpowiedzi, zostaną zadane w formie interpelacji. Dobrze byłoby, żeby w momencie, w czasie, który jest na to przeznaczony, odpowiadać na pytania, które dotyczą kwestii. Musimy ustosunkować się do tej części budżetu i do budżetu jako całości a, krótko mówiąc, brak nam na bieżąco odpowiedzi na bardzo kluczowe pytania.

Zacznę od pytania formalnego. Na kiedy, w jakim terminie ministerstwo będzie w stanie – proszę o podanie dokładnego terminu – przekazać informacje, szczegółowe kalkulacje, w jaki sposób doszłicie państwo do liczb, które są tutaj prezentowane? Proszę, żebyście państwo zadeklarowali przynajmniej termin, w którym dostaniemy pisemne wyjaśnienia.

Jeżeli chodzi o meritum, rozumiem, iż jest stara zasada, że jeżeli do prezesa firmy przychodzi konsultant a prezes pyta go, ile to będzie dwa plus dwa, to konsultant mówi: „a ile ma być, panie prezesie?”. Tutaj nie możemy procedować w taki sposób. Rozumiem, że państwo zakładacie, ponieważ tak jest najłatwiej, że będzie neutralność, zero, albo macie problemy z liczeniem wielu punktów. Zadam więc wprost kilka pytań.

Wiemy, na co zwrócił uwagę pan poseł Szalamacha, i państwo też to wiecie, że nie ma szans na uchwalenie zmian w podatku CIT, które skutkowałyby w przyszłym roku. Po prostu nie ma najmniejszych szans. Wychodzą one na zero. Projekt ustawy podatkowej nie można procedować w trybie pilnym a w żadnym innym, nie ma szans. Krótko mówiąc, mamy pięć tygodni. W tym czasie nie zrobimy trzech czytań i nie opublikujemy ustawy, Prezydent RP jej nie podpisze. Nie ma takiej opcji. Ile zabraknie z dochodów, które państwo wpisaliście, zaplanowaliście w podatku CIT, w tej konkretnej liczbie, kwocie? Przecież nie zakładacie państwo, że zmiany miałyby być neutralne. Skoro miały uszczelnić, doprowadzić do wzrostu dochodów, ile pieniędzy zabraknie nam w tym momencie? Proszę podać konkretną kwotę. Ile państwo zakładacie, że zmiany w podatku CIT, które wiadomo, że jeżeli wejdą, to najwcześniej wejdą od 2014 roku... Jaka jest to dokładnie kwota? Ile już teraz... Krótko mówiąc, mamy tutaj pewną liczbę, która, już wiemy, jest nieprawdziwa. Rozumiem, że teraz macie państwo czas na to, żeby pobawić się statystyką i powiedzieć: „ale tu nie doszacowaliśmy tego i tamtego, i tak naprawdę cały czas będzie to ta liczba”. Ile tutaj brakuje? Proszę o kwotę.

Później zakładacie wzrost nominalny w podatku VAT w stosunku do obecnego roku. Jednocześnie uważam, że – cały czas jest tu optymizm – dochody nie zostaną wykonane na 1,5%. Proszę teraz odpowiedzieć na pytanie, jakie na chwilę obecną jest liczbowe i procentowe wykonanie dochodów z tego podatku? Pytałem również, jak wygląda procentowo i liczbowo wykonanie dochodów z podatku od kopalni, z podatku od miedzi i srebra? Proszę o konkretne liczby. Rozumiem, że w iluś innych kwestiach możecie państwo nie odpowiedzieć, ponieważ nie wiecie, ale to powinniście wiedzieć, będąc na posiedzeniu Komisji. Jest dużo osób z ministerstwa.

Kolejna liczba, o którą prosiłem, a która tutaj nie padła, dotyczy tego, ile w tym roku zwrócimy podatku VAT, przepraszam, ile w tym roku zwrócimy podatków niesłusznie pobranych? Jakie zapłacimy odsetki? Ile szacujecie państwo, że wyniesie to do końca tego roku a ile w przyszłym roku? Ile do chwili obecnej faktycznie już zwróciliśmy podatnikom podatku niesłusznie pobranego i ile zapłaciliśmy odsetek? Jeżeli w zeszłym roku była to kwota ponad 400.000 tys. zł, tzn. za rok 2011, to są to poważne kwoty, poważne liczby, które wpływają na ogólne rozliczenia.

Zadałem takie pytania, ale nawet nie próbowano tego zahaczyć. Nie będzie tego w odpowiedzi, nawet jeżeli dostaniemy model liczenia i dochodzenia do liczb, które są w tabelce.

Dalej. Naprowadziliście mnie państwo na zadanie dodatkowo kilku pytań. Pierwsze pytanie. W przyszłym roku wzrosną udziały jednostek samorządu terytorialnego we wpływach z PIT. Proszę o podanie kwoty, ponieważ do tej pory podajecie państwo dane procentowe. Chciałbym wiedzieć, ile pieniędzy, które teraz trafiają do budżetu centralnego, kwotowo trafi do samorządów i nie będzie w budżecie?

Drugie pytanie. Była mowa o niespodziewanych zwrotach VAT, itd. Proszę powiedzieć, ile wynosiły w tym roku zwroty VAT, które mają taki wpływ na wykonanie? Ile wyniosły one kwotowo? Czy tutaj nie jest też kwestia nie zmiany koniunktury, zmiany sytuacji gospodarczej, ale również tego, że ministerstwo zagapiło się między innymi w kwestii mafii stalowej. Jest to jeden z przykładów. Media to relacjonowały, interweniowali u nas przedstawiciele, krótko mówiąc, polskiej branży stalowej. Chodziło o duże zwroty, które były efektem wyłudzeń. Po prostu wyłudzano VAT, tak jak kiedyś wyłudzano go w branży złomiarskiej. Działa tu zorganizowana przestępczość. Tak samo była, czy właściwie nadal jest zorganizowana... Słyszałem, że w tym zakresie zostały podjęte działania, ale proszę powiedzieć, jak państwo szacujecie, ile VAT-u zostało wyłudzone przez zorganizowane grupy przestępcze w tym jednym, konkretnym punkcie. Albo inaczej... Też możecie mówić, że nie wiecie, że nie jesteście w stanie tego różnicować, ale jaka część zwrotu VAT z tego jednego, konkretnego typu działalności... Chodzi o import prętów stalowych i przestępstwa polegające... Pan minister Kapica pewnie wie, o czym mówię a przynajmniej powinien wiedzieć.

Kolejne pytanie. Mówicie państwo, że duża część podatników wybiera uproszczoną formę płatności zaliczek na podatek. Duża część podmiotów wybiera tę formę płatności

zaliczek. Proszę o informacje procentowe. Jak duża część podmiotów wybiera tę formułę rozliczenia podatku?

Proszę również o informacje, w jaki sposób kwotowo ma wpłynąć skutek wprowadzenia od roku 2013 ulgi w postaci odliczenia od dochodów wpłat na indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego. Jak państwo szacujecie, jaka będzie kwota wartości owej ulgi? Jak ona wpłynie na podatek?

Pan dyrektor mówił tutaj o efekcie mrożenia płac i jego wpływie na PIT. Krótko mówiąc, sugerował, że przy zamrożeniu progów... Przepraszam, jest to kwestia mrożenia progów. Czy szacujecie państwo, że wzrośnie liczba osób, które będą rozliczały podatek w progresji? Jaki szacujecie tu wzrost, jeżeli w ogóle ministerstwo wysiliło się, żeby podać jakiegokolwiek szacunki? Ile osób więcej w przyszłym roku zapłaci podatek PIT w drugim progu podatkowym czyli trzydziestodwuprocentowy? Wiadomo, że rośnie inflacja, progi są zamrożone, więcej osób wpada, a przynajmniej powinno, biorąc rzecz zdroworozsądkowo, wpadać w kolejny próg. Jak państwo szacujecie wysokość owej zmiany, jeżeli chodzi o liczbę podatników?

I pytanie, które zadawałem w zeszłym roku. Pytałem, według jakiej ceny paliwa szacujecie państwo dochody z VAT-u od paliwa. To nie jest akcyza. Tutaj cena odgrywa rolę. Wyższa cena paliwa to wyższe wpływy z tego źródła, z tego tytułu. Jest to na tyle poważna pozycja, że w stosunku do tego konkretnego towaru musicie zakładać określoną cenę. Proszę więc o informację. Chciałbym przypomnieć, że w zeszłym roku państwo z ministerstwa twierdziliście, że średniorocznie cena detaliczna ma wynosić 5 zł. Proszę więc o informację, jak tutaj państwo... To cena detaliczna wpływa na wpływy z VAT-u. To ona jest przeliczana na finalnego podatnika, finalnego podatnika w sensie ekonomicznym czyli konsumenta.

Ostatnie pytanie. Akcyza od energii. Jak państwo szacujecie wpływy z tego konkretnego źródła rok do roku? Zużycie prądu w tym roku w stosunku do zeszłego spadło o 4%. Powinno to, ma to wpływ na dochody z tego źródła. Czy uwzględniacie państwo ów spadek w swoich prognozach, realny spadek zauważalny już w tej chwili? Czy zakładacie państwo, że trend ten utrzyma się, że spadek ten utrzyma się? Czy w przyszłym roku będzie taka sama konsumpcja energii elektrycznej jak w roku obecnym? Czy rok obecny uwzględniacie w oparciu o dane faktyczne czy w oparciu o dane zeszłoroczne? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (PSL):

Dziękuję, panie pośle. Pani minister, mam nadzieję, że zanotowaliście państwo pytania, wiele pytań i spróbujecie państwo odpowiedzieć. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie pośle!

Jak sugerował pan, na większość pytań, które pan zadał, udzielimy odpowiedzi na piśmie. W wielu miejscach nie mamy ze sobą tak szczegółowych informacji. Udzielimy odpowiedzi w ciągu dwóch tygodni od dnia dzisiejszego.

Jeżeli chodzi o kwotę planowaną z tytułu zmiany sposobu opodatkowania spółek komandytowych, jest ona podana w uzasadnieniu projektu, który wisi na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Ministerstwa Finansów. Jest to kwota 290.000 tys. zł. Nie jest żadną tajemnicą, jest opublikowana.

Jeżeli chodzi o uzupełnienie dochodów w przypadku niewprowadzenia zmian, pokrycia dochodów – jaka będzie strata – nie rozpatruję tego w kategoriach straty, ponieważ wiąże się to również z pytaniem, które było zadane przez pana posła Romanka w odniesieniu do planowanych zmian związanych z poręczeniami i gwarancjami dla małych i średnich podmiotów. Nowe rozwiązania, które się przewiduje, a które nie będą miały wpływu stricte na rozwiązania przyjęte w zakresie struktury wydatków w budżecie państwa, który został przedstawiony na rok 2013, różne mechanizmy przewidziane do wprowadzenia w roku 2013 mają wpłynąć na pobudzenie gospodarcze, ale także na możliwość zmniejszenia zatorów płatniczych. To w bezpośredni sposób przełoży się na wzrost gospodarczy, jak również na konsumpcję, która według nas uzupełni brakujące dochody, o których teraz mówimy.

Nawiązuję tutaj do pytania – pan poseł prosił o kilka zdań – dotyczącego nowych mechanizmów w zakresie poręczeń i gwarancji. Jak najbardziej prace nad tym są bardzo zaawansowane i w najbliższym czasie zostaną przedstawione mechanizmy funkcjonowania po to, żeby podatnicy także mogli się do tego przygotować. Bardzo ogólnie rzecz ujmując, ponieważ szczegóły pojawią się, jak powiedziałam, w najbliższym czasie, będzie to mechanizm uruchomiony przy pomocy Banku Gospodarstwa Krajowego, który będzie uczestniczył w mechanizmach poręczeń i gwarancji.

Jeżeli chodzi o bieżące wykonanie podatku od towarów i usług, kolega wspominał o tym, jakiej kwoty zabraknie, biorąc pod uwagę zaawansowanie wykonania dochodów z podatku od towarów i usług. Mówiąc konkretnie, procentowo wykonanie dzisiaj mamy na poziomie 89,7% w stosunku do planu, przepraszam, 89.700.000 tys. zł, a powiedziałam procent. Kopaliny na poziomie ośmiuset...

Poseł Przemysław Wipler (PiS):

Ile powinno być?

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Rozkładu w czasie, jeżeli chodzi o miesięczne rozłożenie, nie można zaplanować w 100%, że w danym miesiącu, gdyż jak pan poseł...

Poseł Przemysław Wipler (PiS):

89.700.000 tys. zł to jest na koniec września czy już...

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Września. Dochodów nie można dokładnie rozplanować w każdym miesiącu, ponieważ są one zależne od tego, jak rozłożona jest sprzedaż a więc bezpośrednio od decyzji podatników. Zależne są również od kształtowania się jeszcze dzisiaj obowiązujących przepisów dotyczących momentu powstania obowiązku podatkowego. Zwłaszcza w końcówce miesiąca czasami obowiązek ten może być przeniesiony na miesiąc następny, ponieważ jest stricte związany z momentem wystawienia faktury. Dlatego też dokładnej odpowiedzi na pytanie, ile powinno być, po prostu nie można udzielić, ponieważ są to tylko szacunki, które można sobie tylko i wyłącznie zakładać.

Jeżeli chodzi o kopaliny, jest to 818.253.726 zł za okres od wejścia w życie do września.

Pan poseł pytał o odsetki, jakie zapłacimy do końca roku. Nie można ustalać takich założeń, jakie odsetki zapłacimy do końca roku z tytułu nienależnie, jak rozumiem, pobranych kwot.

Poseł Przemysław Wipler (PiS):

A ile zapłaciliście?

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Panie pośle, może mogliśmy przewidzieć pana pytanie. Przyznaję. Skoro pytał pan o to poprzednio, można było założyć, że będzie pan zainteresowany taką informacją, ale nie mamy tego ze sobą. Poprzednio udzieliliśmy takiej informacji i również w tym przypadku jak najbardziej przekazemy tę informację na piśmie.

Jakie były zwroty podatku od towarów i usług? Za osiem miesięcy było to 50.000.000 tys. zł.

Może jeszcze poproszę pana dyrektora Szałwińskiego o uzupełnienie kilku informacji, o które pan pytał.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (PSL):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MF Tomasz Szałwiński:

Jeżeli chodzi o ulgę na indywidualne konta zabezpieczenia emerytalnego, której efekty będziemy widzieli w przyszłym roku, i które obniżą, potencjalnie obniżą dochody z PIT-u, skalę obniżenia szacujemy na blisko 400.000 tys. zł. Jest to uwzględnione w prognozach, które są przedstawione w projekcie ustawy budżetowej.

Nie szacujemy dokładnie, ile osób przechodzi pomiędzy progami. Jak mówiłem wcześniej, efekty zamrożenia skali oraz potencjalnego zwiększenia ulg z tego tytułu, możliwości wykorzystywania ulg, ponieważ podatek należny wzrośnie, szacowane są przy pomocy modelu, który wykorzystuje indywidualne dane podatkowe. Z tego, co pamiętam – oczywiście pan poseł otrzyma tę informację – łączny efekt zamrożenia oraz potencjalnych zmian w wykorzystywaniu ulg, sięga blisko 1.300.000 tys. zł – 1.400.000 tys. zł rocznie. Co roku tyle dostaje nie tylko budżet państwa, ponieważ jest to cały PIT – 100% – którym dzielimy się z samorządami. Taki mniej więcej co roku jest efekt zamrożenia. Efekt zamrożenia powoduje zwiększenie wpływów podatkowych, ale z drugiej strony potencjalnie może wpłynąć na wyższe wykorzystywanie ulg podatkowych. Jak mówiłem poprzednio, szczególnie na największą ulgę w podatku PIT, czyli ulgę na wychowanie dzieci wpływa również demografia. Liczba uprawnionych dzieci maleje ze względu na czynniki demograficzne.

Wracając do ceny paliwa i VAT, jak powiedziałem, model szacowania wpływów z VAT-u bezpośrednio nie ma w sobie ujętej ceny paliw, tak jak i ceny wszystkich innych towarów. Towarów są tysiące. Poszczególne towary nie są ujmowane. System prognozowania bazuje na trzech indykatorach, trzech głównych składowych bazy podatkowej. Nie szacujemy wszystkich towarów w podatku VAT. Jest to po prostu niemożliwe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (PSL):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że na pozostałe pytania, jak deklarowała pani minister, odpowiedź będzie w ciągu dwóch tygodni? Tym sposobem zakończymy omawianie części budżetowej 77. Dziękuję panu posłowi referującemu ten punkt.

Przejdziemy do kolejnych części budżetowych, a mianowicie 81 – Rezerwa ogólna, 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 16, 21, 24, 46, 57, 61, 66, 68 i 73 oraz części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem. Tutaj posłem referującym jest pan poseł Stanisław Ożóg. Bardzo proszę, panie posle, o zabranie głosu.

Poseł Stanisław Ożóg (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, szanowni państwo!

W głosie pana przewodniczącego dostrzegam nadzieję, że będę mówił krótko. Panie przewodniczący, postaram się nie zawieść owej nadziei.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (PSL):

Znamy się od kilku lat. Dziękuję.

Poseł Stanisław Ożóg (PiS):

Dość długo. Jeszcze z czasów samorządowych. Były to, przypominę, chyba dobre czasy. Ale do konkretów.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o rezerwę ogólną, jest to 95.000 tys. zł, co stanowi 0,3% planowanych wydatków budżetu państwa. Chyba od trzech lat jest to niezmienna kwota. Nie mam żadnych zastrzeżeń bądź uwag.

Jeżeli chodzi o rezerwy celowe w części właściwej dla Komisji Finansów Publicznych, są to pozycje 16, 21, 24, 46, 57, 61, 66, 68 i 73. Nominalnie suma owych rezerw to 1.872.721 tys. zł. Całość rezerw celowych w projekcie ustawy budżetowej – jest ich siedemdziesiąt trzy – to 19.183.148 tys. zł. Nominalnie jest to blisko o 1.000.000 tys. zł więcej niż w roku ubiegłym. Rezerw jest też więcej. Jest pytanie, skąd bierze się coraz większa liczba rezerw. Czy są to trudności w planowaniu projektu budżetu państwa? Co z budżetem zadaniowym? Kiedy będzie opracowywany i przygotowany przez Ministra Finansów budżet zadaniowy? Być może opracowanie budżetu zadaniowego przyczyni się do zmniejszenia liczby rezerw celowych, o czym praktycznie co roku na tym etapie jest mowa.

Może teraz konkretnie do poszczególnych pozycji. Pozycja 16 „Zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa” to 421.085 tys. zł. Wykonanie w tej pozycji w roku ubiegłym to 285.590 tys. zł, ale przypominę, że w budżecie roku ubiegłego, w drugim półroczu zostały utworzone dodatkowe cztery rezerwy dotyczące zobowiązań wymagalnych Skarbu Państwa. Rezerwy te to łącznie blisko 500.000 tys. zł, dokładnie 462.183 tys. zł.

Pani minister, mam pytanie. Czy mając świadomość wykonania owej pozycji, ogólnie zobowiązań wymagalnych Skarbu Państwa w roku ubiegłym, pozycja ta, wprawdzie zwiększona prawie dwukrotnie, nie będzie wymagała zwiększenia w drugim półroczu 2013 roku?

Kolejna to pozycja 21 „Rezerwa na zwiększenie wynagrodzeń przeznaczonych na wypłaty wynagrodzeń dla osób odwołanych z kierowniczych stanowisk państwowych”. Jest to stosunkowo niewielka pozycja 3500 tys. zł, ale jest dość znaczny wzrost w porównaniu z wykonaniem z 2011 roku. W roku 2011 była to kwota 2062 tys. zł. Mówię o wykonaniu. Pytanie, czy szukają się jakieś zwolnienia i stąd w projekcie kwota w tej pozycji jest większa? Słuszna uwaga... Być może, ale proszę o potwierdzenie, czy uwaga ta polega na prawdzie czy tylko na domysłach.

Pozycja 24 „Wydatki finansowe ze zwrotów niewykorzystanych środków kredytowych z międzynarodowych instytucji finansowych”. Jest to kwota 5000 tys. zł. Nie mam uwag, gdyż wykonanie z ubiegłego roku jest na zbliżonym poziomie 4277 tys. zł.

Kolejna to pozycja 46 „Wspieranie zwalczania przemytu i podrabiania wyrobów tytoniowych”. Jest to kwota 15.090 tys. zł. Rezerwa stanowi ekwiwalent złotowy środków uzyskiwanych tytułem umów z koncernami tytoniowymi. Tutaj jest znaczny wzrost, prawie dwuipółkrotny w porównaniu z wykonaniem w roku ubiegłym. Wykonanie w roku ubiegłym wynosiło 6295 tys. zł, ale rozumiem, że wynika to z zawartych umów. Ile dodatkowych umów zostało zawartych? Czy też zostały zmienione warunki umów zawartych z koncernami tytoniowymi?

Kolejna pozycja to pozycja 57 „Skutki zmian wynikających z art. 94 ustawy Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych, w tym sfinansowanie wynagrodzeń wraz z pochodnymi”. Przypomnę, że chodzi tutaj o zlikwidowane gospodarstwa pomocnicze państwowych jednostek budżetowych. Kwota ta jest zaplanowana w wysokości 934.221 tys. zł. Wykonanie w roku ubiegłym było niższe o około 150.000 tys. zł. Pani minister, z czego wynika różnica, jeżeli chodzi o wysokość owej pozycji w roku przyszłym?

Pozycja 61 „Dotacje i subwencje dla partii politycznych” to 54.576 tys. zł. Jest to kwota wypłacana w formie dotacji i subwencji dla partii politycznych. W roku ubiegłym była to porównywalna kwota. Trudno tutaj dyskutować, ponieważ sądzę, rozumiem, że jest to wynikiem kalkulacji obowiązującego na ten moment prawa.

Pozycja 66 „Uzupełnienie środków na fundusz ochrony środków gwarantowanych z tytułu lokat budżetowych w Banku Gospodarstwa Krajowego” to 16.715 tys. zł. Tu też nie zgłaszam jakichś uwag.

Pozycja 68 „Opracowanie wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań” to 3723 tys. zł. Rozumiem, że są to wyliczenia braków czy też konieczności sfinansowania wykonanego, przeprowadzonego jeszcze w 2011 roku Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań.

Rezerwa na zmiany systemowe oraz niektóre zmiany organizacyjne, w tym nowe zadania wynosi 418.811 tys. zł. Środki owej rezerwy zaplanowano na sfinansowanie skutków zmian systemowych związanych ze wzrostem składki rentowej po stronie pracodawcy oraz nowymi zadaniami w niektórych jednostkach, w tym w Komisji Nadzoru Finansowego. Pani minister, mam taką prośbę. Czy jest pani w stanie powiedzieć mi, czy samorządy z racji wzrostu składki rentowej również w przyszłym roku w projektowanym budżecie państwa uzyskają jakieś środki finansowe?

To wszystkie, jak powiedziałem wcześniej, właściwe dla Komisji Finansów Publicznych rezerwy celowe.

Kolejną częścią jest część 85 – Budżety wojewodów, w zakresie działu 758 – Różne rozliczenia. W tej części w budżetach wojewodów są zaplanowane środki w łącznej wysokości 57.305 tys. zł. W rozdziale 75814 zostały zaplanowane pieniądze w wysokości 40.666 tys. zł, w rozdziale 75818 kwota 16.629 tys. zł, a w rozdziale 75820 – Prywatyzacja kwota 10 tys. zł. Po analizie poszczególnych propozycji oraz wykonania budżetu z roku ubiegłego nie mam żadnych uwag.

Pani minister, proszę o odniesienie się do pytań, które zadałem w trakcie referowania części budżetowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (PSL):

Bardzo dziękuję, panie pośle, za sprawne zreferowanie części budżetowych. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej części? Nie widzę. Pani minister, bardzo proszę o odpowiedź na zadane pytania.

Podsekretarz stanu w MF Hanna Majszczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie pośle!

Rozumiem, że pytania dotyczyły omawianych przez pana posła rezerw, nie wszystkich, ponieważ w przypadku niektórych, jak rozumiem, plany kwot dotyczących rezerw nie budziły wątpliwości. Na pewno była ogólna uwaga dotycząca liczby rezerw oraz tego, jak wygląda planowanie, ponieważ wielkość kwot zaplanowanych w rezerwach, jak pan poseł podsumował, jest wyższa niż była. Było także pytanie, co z budżetem zadaniowym.

Chciałabym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Oczywiście budżet zadaniowy cały czas jest wdrażany. W ramach owego budżetu, co jest widoczne przy prezentacji budżetu zadaniowego na rok 2013, wykorzystujemy doświadczenia z kilku lat wdrażania budżetu. Po raz pierwszy przedstawiamy budżet w formie załącznika do budżetu zadaniowego w układzie skonsolidowanym. Naszym zdaniem, poprawia się również przejrzystość oraz sposób ujmowania zadań w budżecie zadaniowym, ale fakt, że jeszcze nie ma tutaj bezpośredniego przełożenia i nie sądzę, żeby kiedykolwiek miało to w pełni przełożenie na to, żeby w budżecie nie pojawiły się rezerwy.

W wielu przypadkach umiejscowienie środków w rezerwach daje możliwość bardziej racjonalnego gospodarowania owymi środkami niż bezpośrednio, użyję tutaj określenia, zamrażanie pieniędzy poprzez przydzielenie ich do konkretnej części budżetowej, kiedy tak naprawdę potem racjonalne dysponowanie środkami na być może inne ważne cele, kiedy rezerwa nie była wykorzystana, może nastąpić dopiero w momencie blokady dokonanej przez dysponenta, co z reguły jest gdzieś w okolicach października, listopada. Umiejscowienie środków w rezerwach jest jak najbardziej uzasadnione, np. środków na zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa.

Słusznie, zgadzam się z tym, gdyż trudno byłoby z tym polemizować, że wykonanie rezerwy na zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa co roku wskazuje na to, że są to znacznie wyższe kwoty niż przewidziane w rezerwie. Rokrocznie staramy się rezerwę tę określać w miarę możliwości w większej wysokości, dlatego na rok przyszły planujemy ją w kwocie ponad 421.000 tys. zł. Pytanie pana posła dotyczyło tego, czy nie obawiamy się, że będzie ona zbyt niska. Owszem, mamy takie obawy, że być może kwota ta również nie wystarczy.

Jak państwo wiecie, w trakcie roku okazuje się też, że niektóre rezerwy, które są budowane w budżecie na dany rok, są oparte, są to rezerwy przeznaczone na inwestycje a więc ściśle powiązane z przetargami i końcowymi wartościami, które będą faktycznie przeznaczone na finansowanie zadań. Wówczas w trakcie roku, w momencie realizacji budżetu państwa z pewnością będzie tutaj można dokonywać pewnych przesunięć, jeżeli tak będzie.

Jeżeli chodzi o pozycję 21, chciałabym zwrócić uwagę, że rezerwa ta jest mniejsza niż w roku ubiegłym, ponieważ dokonaliśmy tutaj analizy wykorzystania rezerwy na zwiększenie wynagrodzeń przeznaczonych na wypłaty dla osób odwołanych z kierowniczych stanowisk państwowych a także nagród jubileuszowych, odpraw emerytalnych i odpraw w związku z przejściem na rentę – itd., jak wskazuje nazwa rezerwy. Oczywiście, kalkulacja rezerwy poza tym, że jest oparta na wykonaniu z lat poprzednich, jest również oparta na zgłaszanej przez jednostki potencjalnej konieczności wypłaty nagród jubileuszowych, przewidywanych odejściach na emeryturę, których dana jednostka nie będzie w stanie pokryć ze swojego budżetu. Kalkulacja owej rezerwy jest dokonywana właśnie w taki sposób. Jeszcze raz zauważam, że jest ona niższa niż w roku poprzednim.

Jeżeli chodzi o pozycję 57, pan poseł zauważył, że jej wykonanie za poprzedni rok było niższe niż było przewidziane w planie. Tutaj odwołam się do ustawy wprowadzającej ustawę o finansach publicznych, która ściśle określa, jak rezerwa ta ma być opracowywana, jak ma być budowana. Zgodnie z owymi przepisami rezerwę tworzy się w związku z likwidacją gospodarstw pomocniczych i rachunków dochodów własnych, w kwotach

odpowiadających potencjalnym dochodom, które będą zrealizowane w związku z zadaniami przejętymi po zlikwidowanych gospodarstwach pomocniczych. Tak rezerwa ta została zbudowana. Wszystkie jednostki, które na podstawie ustawy wprowadzającej ustawę o finansach publicznych były zobowiązane zlikwidować do końca roku 2010 gospodarstwa pomocnicze i rachunki dochodów własnych, przejęły dużą część zadań realizowanych wcześniej przez owe jednostki i zgłosiły nam dochody, które z tego tytułu zrealizują oraz dochody na wydatki po to, żeby dochody te zrealizować. Rezerwa ta jest dokładnie tak zbudowana. Pomimo tego, że w ubiegłym roku była wykonana w kwocie niższej niż zakładano, nie uprawnia nas to do zaplanowania jej w mniejszej wysokości, ponieważ mogłoby się okazać, że nie można zrealizować dochodów, które przyjęliśmy do budżetu na rok 2013, gdyż nie mamy z czego uruchomić wydatków, chociażby na egzekucję bądź na wykonywanie zadań przez inne jednostki po to, żeby dochody te osiągnąć, nie zaplanowaliśmy wydatków, które są niezbędne do poniesienia, żeby dochody miały miejsce.

Jeżeli chodzi o pozycję 61, pan poseł pytał, ile umów zawarto z koncernami. W tej chwili nie mam takich informacji. Jeżeli pan poseł życzy sobie, postaramy się przesłać panu posłowi taką informację na piśmie. Niestety, nie mamy.

Pozycja 73 na zmiany systemowe. Jak rozumiem, pytanie pana posła być może nie dotyczyło samej rezerwy, która jest związana ze zmianami systemowymi, ale było zadane w kontekście jednostek samorządu terytorialnego. Rezerwa, która jest w budżecie roku bieżącego na zmiany związane ze zmianami w składce rentowej, która jest przeznaczona dla samorządów... W tej chwili kończy się proces przygotowywania algorytmu podziału rezerwy pomiędzy jednostki samorządu terytorialnego. W najbliższych dniach będzie ona podzielona pomiędzy owe jednostki. Wysokość rezerwy była brana pod uwagę przy kalkulacji subwencji ogólnej na rok 2013. Stąd też w ustawie, w rezerwach w części 83 nie przewiduje się takiej pozycji. Właśnie dlatego nie ma jej odrębnej, że była brana pod uwagę przy kalkulacji subwencji ogólnej na rok 2013. To tyle, jeżeli chodzi o pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (PSL):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Ożóg wyraził jeszcze wolę zabrania głosu. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Ożóg (PiS):

Bardzo dziękuję, pani minister, za wyczerpujące informacje. Jeżeli chodzi natomiast o rezerwę w pozycji 21, podawałem wykonanie z roku 2011 i plan na rok 2013. Nie mówiłem o roku 2012. Jeżeli chodzi o rok 2011, dokładnie było to 2062 tys. zł.

Pani minister, absolutnie zgadzam się z tym, że pieniądze w rezerwie są niezbędne na etapie realizacji obojętnie jakiego budżetu państwa. Natomiast moje zdanie, i nie tylko moje, także zdanie Najwyższej Izby Kontroli, co roku przy pracach budżetowych, czy przy sprawozdaniu, czy przy pracach nad projektem budżetu, było powtarzane, powielane, że należy odchodzić od rezerw celowych. Pani minister, rezerwa ogólna mogłaby być siedmiokrotnie wyższa. Nieprzewidziane zdarzenia w ciągu roku budżetowego można by było wtedy finansować z rezerwy ogólnej państwa a nie, tak jak bywało dotychczas w każdym roku na przestrzeni ostatnich czterech lat – przyzna to pani, z rezerwy ogólnej finansowano np. zadania własne gminy, typu remont stołówki w szkole podstawowej bądź coś podobnego. Natomiast właściwa gospodarka rezerwą ogólną państwa i podwyższenie jej zgodnie, odpowiednio do uregulowań ustawowych spełniałoby warunki, wymogi, obawy. Niemniej serdecznie pani dziękuję za wyczerpujące odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Łopata (PSL):

Bardzo dziękuję. Skoro nie ma więcej pytań a nie ma, zamykamy ten punkt porządku obrad.

Stwierdzam, że cały porządek obrad został wyczerpany.

W związku z tym dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji. Zapraszam państwa na godz. 12.00.